



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

PO ZAMACHU NA PAPIEŻA

## OCZY CAŁEGO ŚWIATA ZWROĆCONE NA RZYM

W miejscu, gdzie w środę papież Jan Paweł II padł ofiarą zamachu, ktoś złożył trzy czerwone róże. Wierni, udający się do Bazyliki na modlitwę w intencji zdrowia Ojca Świętego przysięgają tu w zadumie. Życie w Stolicy Apostolskiej płynie wolniej. Urzędy są wprawdzie otwarte, ale sekretariat płynie, pracownicy gros czasu poświęcają na spotkania z dyplomatami i osobistościami z całego świata, przybyszami po nowe informacje na temat stanu zdrowia papieża.

Sędzia Giuseppe Spinelli z trybunału watykańskiego nawiał kontakt z włoskimi władzami sądowymi. Do niego należy sporządzenie dokumentacji zamachu, gdyż dokonano go na terytorium Państwa Watykańskiego. Trybunał watykański tymczasem nie wypowie się na temat sprawy zamachu. Prawo watykańskie przewiduje automatyczną ekskomunikację dla wszystkich, którzy podłożą rękę na Ojca Świętego, zamachowcem jest jednak Turkem i nie należy do społeczności katolickiej.

### ANKARA

W Ankarze poinformowano oficjalnie, że Turcja zwróciła się do Włoch z prośbą o ekstradycję Mehmet Ali Ağca — zamachowca, który w środę postrzelił papieża Jana Pawła II. Do Rzymu udało się dwóch tureckich funkcjonariuszy Interpolu, by pomóc polskiej wysłance w prowadzeniu dochodzenia. W oświadczeniu złożonym w środę tuż po wiadomości o zamachu na Ojca Świętego turecki minister spraw zagranicznych par interimi, İhsan Özalp przypomniał, że Turcja zawiadomiła Interpol o ucieczce Mehmet Ali Ağca, ale, jak stwierdził, niestety organizacja ta nie zdołała wpadnąć na trop terrorysty. Od listopada 1979 r. Ağca był najbardziej poszukiwanym terrorystą tureckim po ucieczce z więzienia w Stambule, gdzie czekał na rozprawę sądową za zamordowanie jednego z bardziej znanych dziennikarzy tureckich. Ciężko już na nim w Turcji zaczął wyrok śmierci.

Generał Kenan Evren, przywódca Turcji powiedział w czwartek w Stambule, że próba zamordowania papieża Jana Pawła II jest „haniebnym zdarzeniem”.

### MOSKWA

Radio i telewizja radziecka poinformowały 14 bm., że Leonid Breżniew wystosował do Jana Pawła II depesze, w której wyraża głębokie oburzenie z powodu zbrodnego zamachu oraz życzy papieżowi szybkiego i całkowitego powrotu do zdrowia.

Radzieckie środki masowego przekazu — prasa, radio i telewizja informują o zamachu na papieża przebiegu operacji i stanie jego zdrowia, a także o aresztowaniu zamachowca.

### BRASILIA

380 biskupów Brazylii, największego kraju katolickiego świata, wzywało wiernych do modlitw w intencji zdrowia papieża. Prezydent

Brazylia, João Baptista Figueiredo wystosował w imieniu narodu brazylijskiego telegram do Ojca Świętego również z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia.

### BLISKI Wschód

Przedstawiciele kościołów chrześcijańskich obrządku wschodniego, jak również organizacje islamskie



Jan Paweł II osuwa się na podłogę swojej odkrytej „Toyoty” bezpośrednio po otrzymaniu strzałów, oddanych przez zamachowcę w dniu 13 maja na pl. św. Piotra w Rzymie.

CAF — AP — telefoto

i osobistości polityczne z krajów Bliskiego Wschodu wyrażają oburzenie i głębokie poruszenie z powodu zamachu na papieża Jana Pawła II. W tym duchu oświadczenia złożyli premier Libanu Szafik Wazzan, sekretarz generalny Ligi Arabskiej Szadli Klibi, Rzecznik Organizacji Wyzwolenia Palestyny Mahomed Labab, patriarcha katolików maronitów Antonius Koresze.

Prezydent Syrii Hafez Asad w specjalnym oświadczeniu złożonym po zamachu na papieża przekazał wyrazy współczucia i głębokiej sympatii narodu syryjskiego i jego władzy dla osoby Jana Pawła II, a ponadto potępił terrorizm, fanatyzm religijny, którym kierował się zamachowiec.

Depesze do Jana Pawła II z wyrażeniami głębokiego oburzenia z powodu zamachu przekazał król Jordani Husajn i prezydent Indii Reddy.

### BONN

Krwawa szbrodnia na Placu Świętego Piotra w Rzymie — stwierdza czwartkową „Westdeutsche Allgemeine Zeitung” — wywołała przerażenie i zgrozę na całym świecie. Ofiarą padł tym razem człowiek, który bardziej wiarygodnie niż ktokolwiek inny na świecie poświęcił się całkowite obronie praw i godności wszystkich ludzi, człowiek, który niezmordowanie przemawiał i apelował o pokój, do sumień moich tego świata. W podobnym duchu pisze też „Rheinische Post”. Jeszcze wszyscy mamy w oczach sceny z triumfalnym podróży Jana Pawła II po Republice Federalnej Niemiec w listopadzie ub. roku. Ogromna część jego oddziaływa-

nia rodziła się właśnie z takich codziennych spotkań z ludźmi — pisze dziennik, podkreślając — przy okazji — zasługi obecnego papieża w dziedzinie normalizacji stosunków między RFN i Polską.

Do tego ostatniego problemu nawiązuje też czwartkowa „Westdeutsche Zeitung” określając papieża „prekursorem i pionierem” niemiecko-polskiego zbliżenia.

### WASZINGTON

Oświadczenia będące wyrazem szoku, gniewu, żalu, zawierające podziwienie i życzenia szybkiego powrotu papieża do zdrowia złożył wczoraj wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, w tym prezydent Reagan, który sam znajduje się jeszcze w okresie rekonwalescencji po zamachu dokonanym na niego przed 6 tygodniami. Oświadczenia tego rodzaju złożył wiceprezydent Bush, sekretarz stanu Haig, wielu senatorów i kongresmenów. W chwili po nadejściu z Rzymu informacji na temat zamachu Kongres amerykański przerwał normalną pracę i obie izby uchwaliły postanie do papieża Jana Pawła II, wyrażając mu czesć i szacunek oraz przesyłając życzenia szybkiego powrotu do zdrowia.

W imieniu Żydów amerykańskich oświadczenie złożył rabin Marc Tannenbaum stwierdzając m. in.: „Jan Paweł II jest jednym z największych moralnych i duchowych przywódców współczesnego świata”.

W środę wieczorem w setkach nowojorskich świątyni i kaplic różnych wyznań odbyły się zgromadzenia religijne w intencji szybkiego powrotu Jana Pawła II do zdrowia.

W większości włoskich fabryk i przedsiębiorstw 14 bm. w południe przerwano na kilka chwil pracę. W ten sposób pracownicy manifestowali swoje potępienie dla zbrodnego aktu terroru, którego ofiarą padł papież Jan Paweł II.

W dalszym ciągu do Watykanu (dalszy ciąg na str. 2)

Narada I sekretarzy KZ PZPR z 205 kluczowych zakładów

## BRAC INICJATYWĘ W SWOJE RĘCE

W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się narada I sekretarzy organizacji partyjnych z 205 największych zakładów pracy w całym kraju. Jej uczestników powitał I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania, podkreślając, iż na obecnej naradzie, drugiej już w tym roku zostaną omówione zadania organizacji partyjnych na okres do IX Nadzwyczajnego Zjazdu partii. S. Kania zwrócił uwagę na fakt, iż narada odbywała się dokładnie na 2 miesiące przed rozpoczęciem IX Zjazdu. Uczestnicy narady wymienili doświadczenia w pracy partyjnej zwłaszcza w tych sprawach, które decydują o powodzeniu i skuteczności pracy partyjnych ośnów, służą umacnianiu pozycji PZPR wśród klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy. S. Kania szczególnie serdecznie powitał wśród uczestników narady nowo wybranych I sekretarzy KZ PZPR, jak i tych, których podczas konferencji sprawozdawczo-wyborczych ponownie obdarzono mandatem zaufania. Gratulując im wyboru I sekretarzy KC podkreślił odpowiedzialność jaka na nich spoczywa.

Zagajenie do dyskusji wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Tadeusz Grab-  
ski. Nawiązał on na wstępie do treści X Plenum KC PZPR, do dorobku dyskusji na tym forum i przede wszystkim do decyzji i uchwali jakie na nim podjęto. Rezultaty plenum — powiedział — wykazują raz jeszcze pełną wolę przeprowadzenia przez partię takich zmian w statucie i w programie, które umocnią rolę partii w nowych społecznych, politycznych i gospodarczych warunkach. Wiele uwagi w zagajeniu poświęcono sprawom wynikającym z treści założeń programowych na IX Zjazd, nad którymi dyskusja powinna być szczególnie żywa i owocna we wnioskach robotników, ludzi pracy, członków partii w dużych zakładach przemysłowych.

Organizacje partyjne w kluczowych zakładach powinny także szukać skutecznych form partyjnego oddziaływania na kształtowanie procesów gospodarczych. Pomocno to skutecznie przebiegać zjawiska kryzysowe, lepiej wykorzystywać potencjał gospodarczy, ludzkie siły i umiejętności. Likwidacja stanu chaosu możliwa będzie tylko w drodze podjęcia i wykonania nadzwyczajnych działań. Są to: określenie hierarchii celów działalności gospodarczej z

punktu widzenia potrzeb społecznych, zapewnienie wszystkich czynników produkcji zakładom wykonującym wyroby niezbędne dla egzystencji narodu, dokonanie istotnej restrukturyzacji produkcji.

Pełne uruchomienie intensywnych czynników wzrostu stanie się możliwe dopiero po wprowadzeniu w życie reformy gospodarczej. Nie możemy jednak do tego czasu czekać z działaniami na rzecz uzdrowienia.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Spotkanie przedstawicieli największych zakładów przemysłowych w hucie im. Lenina

W Kombinacie Metalurgicznym im. Lenina w Krakowie odbyło się trzydniowe ogólnopolskie spotkanie przedstawicieli 16 największych zakładów przemysłowych Polski. Ożywiającą dyskusję prowadzona była w czterech zespołach roboczych omawiających problemy samorządności pracowniczej, zasad funkcjonowania przedsiębiorstwa, wzorcowego statutu oraz metody wdrażania doświadczeń samorządowych.

Uczestnicy dyskusji stwierdzili, że strajk jest wprawdzie skuteczną bronią przeciwko złym decyzjom władz, lecz nie tworzy on warunków dla poprawy sytuacji społecznej i gospodarczej kraju. Poddane obecnie pod publiczną dyskusję rządowe projekty ustaw odbiegają od oczekiwań społeczeństwa. W tej sytuacji — stwierdza się w przyjętym komunikacie — konieczne jest tworzenie alternatywnych społecznych projektów tych ustaw oraz innych niezbędnych projektów ustaw nie zaproszonych do tej pory przez władze.

Np. w sformułowanych podczas spotkania tezach do ustawy o samorządzie pracowniczym wnioskuje się powołanie drugiej izby sejmowej tzw. izby samorządów, pochodzącej z demokratycznych wyborów. W jej składzie znalazłby się reprezentanci samorządów pracowniczych, federacji konsumenckich, stowarzyszeń naukowo-technicznych, ruchów ochrony środowiska, przedstawiciele rad narodowych i związków zawodowych. Nadzwyczaj w stosunku do izby samorządów byłaby izba posłów reprezentująca interesy polityczne kraju. Izba samorządu — stwierdza się w tezach — mogłaby też spełniać rolę centralnego mediatora. Nastąpiłoby — zdaniem dyskutantów — rozdzielenie funkcji politycznych i gospodarczych w Sejmie.

Najbliższe podobne spotkanie wyznaczono na 21 bm. w Stoczni im. Adolfa Warskiego w Szczecinie.

(PAP)

## Powstanie nowa wersja raportu o gospodarce

Raport o stanie gospodarki i program stabilizacji zostały — jak wiadomo — krytycznie ocenione podczas wstępnego rozpatrzenia obydwu dokumentów na posiedzeniu Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Zdaniem posłów, pisze dziennikarz PAP red. Tomasz Walat, nie sta-

nowia one pełnej analizy rzeczywistości gospodarczej i przyczyn, które doprowadziły do powstania kryzysu; trudno więc na tym etapie zbudować wiarygodny program odzyskania gospodarki.

Odrzucono założenia, jakie przyświecały autorom raportu, że powinien się on koncentrować przede wszystkim na charakterystyce faktów, a mniej na ich ocenie. Lecz i te założenia — zdaniem krytyków pozostały niewykonane, w wyniku czego powstała fotografia w wielu miejscach zamazana (takiego terminu użyto w Sejmie). Opinia poselska poparta została także przez tych ekonomistów, którzy znają dokumenty. Rząd nie zdecydował się bowiem jeszcze — zdają sobie zapewne sprawę z ich niedoskonałości — na udostępnienie ich publicznie.

Wicepremier Henryk Kisiel zobowiązał się w imieniu rządu do przeprowadzenia skrytykowanych dokumentów. Jak dowiaduje się dziennikarz PAP, ponowne opracowanie raportu zostało zlecone niezależnemu ekspertowi, wśród których znalazł się prof. Czesław Bobrowski, naukowiec o ugruntowanym autorytecie.

(PAP)

## Rząd — „Solidarność” o wydarzeniach w Bydgoszczy

Polityczne, społeczne i prawne aspekty wydarzeń bydgoskich z marca br. były 14 bm. w Warszawie przedmiotem rozmów pomiędzy zespołem rządowym a grupą roboczą KKP NSZZ „Solidarność”. Podnoszona przez „Solidarność” kwestia długotrwałego postępowania przygotowawczego w sprawie wydarzeń bydgoskich wyjaśnił przedstawiciel Prokuratury Generalnej. Stwierdził, że przesłuchano dotąd prawie 300 osób, których zeznania mogłyby wnieść istotne elementy do wyjaśnienia okoliczności sprawy. Są wśród nich radni, którzy pozostali na sali po formalnym zamknięciu obrad, zaproszeni goście i grupa funkcyjna MO. Zeznania świadków znacznie różnią się między sobą. Trzeba je obecnie dokładnie analizować, wybierając spośród przedstawionych wersji najbardziej prawdopodobną. Dlatego też —

zdaniem prokuratury — nie należy czynić obecnie nacisków na przyspieszenie toku postępowania przygotowawczego.

Sprawę Bydgoszczą trzeba wyjaśnić uczciwie i do końca. Na obecnym etapie można stwierdzić — powiedział prokurator — że nie będzie nieprawdopodobnie możliwe ustalenie bezpośrednich sprawców pobicia. W chwili powstania konfliktu, było w sali wiele osób, panowało zamieszanie, nie było warunków do rozpoznania kto, kiedy i kogo uderzył. Długotrwałość śledztwa wynika też z tego, powodem, że należy rozstrzygnąć problemy wykraczające poza prawo karne. W tych sprawach prokuratura rozważa potrzebę zwrócenia się do instytucjonalnych autoritetów prawa w Polsce. Dużą pomoc udzieliła w postępowaniu NSZZ „Solidarność”. To co się mówi publicznie o śledztwie w sprawie wydarzeń bydgoskich — stwierdził — to na pewno nie jest wszystko, co wiadomo, a oszczęd-

(Dalszy ciąg na str. 2)

### PLENUM ZG TPD

## W obronie praw dzieci

Wzrost trudnej sytuacji kraju najdotkliwiej odczuwają dzieci. Nie mają one możliwości samodzielnego zaspokajania swoich potrzeb, obrony najwęższych interesów są uwalniane od dorosłych. Trwająca odnowa naszego życia społeczno-politycznego i gospodarczego ujawnia z całą ostrością nie zaspokojone potrzeby, zagrożenia a nawet świadome krzywdy dzieci w naszym kraju. Stwierdzenia takie przewijały się 14 bm. podczas plenarnego posiedzenia ZG Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, na którym zastanawiano się nad metodami podjęcia bardziej skutecznego działań, sprzyjających poprawie sytuacji dzieci w naszym kraju.

W trakcie plenum wskazywano, że wiele uświadomionych ostatnio faktów świadczy o bezkrytycznym łamaniu praw dziecka lub bezdusznym stosowaniu tych praw. Spotykane są przykłady, że na mocy wyroków sądowych oraz innych przepisów rodzice się osieroczone dzieci między różne placówki resortu zdrowia i oświaty. Występują przypadki głodzenia i bićcia najmłodszych w niektórych rodzinach i placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Dzieci wielokrotnie zmuszane są często do wie-

loklometrowych wędrowek do szkół gminnych, a po lekcjach pozostawia się je bez należytej opieki. Plaga pijanstwa jest przyczyną wielu niebezpiecznych wypadków. Występują też przypadki zabierania dzieci od rodziny wbrew ich woli.

Określając najpilniejsze potrzeby dzieci i aktualne zadania TPD, zwrócono uwagę na niedostatek systemu opiekuńczo-wychowawczego. Przyczyną tego — stwierdzono na plenum — jest zbyt mały udział wydatków na oświatę i opiekę nad dziećmi w dochodzie narodowym, a także zbyt słabe środki przeznaczone na oświatę, wychowanie, zdrowie i opiekę społeczną.

Podjęto uchwałę o powołaniu społecznego funduszu pomocy dzieciom, którego celem jest mobilizowanie środków finansowych na pomoc indywidualną dla dzieci i rodzin, znajdujących się w wyjątkowo trudnej sytuacji.

Plenum wybrało nowego prezesa ZG TPD. Został nim Leszek Gomiół — dyrektor Departamentu Profilaktyki i Resocjalizacji Ministerstwa Oświaty i Wychowania.

(PAP)

## I sekretarz KZ PZPR u literatów

Z przedstawicielami łódzkiego środowiska literackiego spotkał się wczoraj I sekretarz KZ PZPR — Tadeusz Czechowicz. Celem spotkania było przedyskutowanie trudnej sytuacji wydawniczej w naszym mieście i wszystkich problemów z nią związanych.

Wymiana poglądów pokazała, że mimo kłopotów, z jakimi borykają się tak literaci, jak i wydawcy, czy drukarze, istnieją możliwości pewnej poprawy tej sytuacji chociażby wykorzystując tzw. małą poligrafie, jaką dysponuje Łódźki przemysł, do wsparcia działalności dużych zakładów graficznych, które nie zawsze są zainteresowane są wydawaniem np. niskonakładowych tomików poezji. Wiele mówiono również o roli młodych twórców, będących — jak zgodnie podkreślano — nadzieją literackiej Łodzi.

Ustosunkowując się do poruszonych przez literatów i wydawców problemów, Tadeusz Czechowicz złożył zapewnienie, że w miarę swoich możliwości zrobi wszystko, aby pomóc środowisku.

(ptom)

## Cała Polska łączy się z najlepszymi życzeniami

Całe polskie społeczeństwo — głęboko poruszone zbrodnym zamachem na papieża Jana Pawła II — łączy się w najgorętszych życzeniach jego szybkiego powrotu do zdrowia i największej nadziei, że papież odzyska wkrótce siły i podejmie swą dziejącą misję w służbie ludzkości.

Pragnienia te i życzenia zawierają depesze przekazywane do Watykanu przez przedstawicieli wszystkich polskich środowisk.

W całym kraju trwają modlitwy wiernych w intencji powrotu do zdrowia Jana Pawła II.

Tysiące wiernych wypełniły wnętrza Bazyliki Archikatedralnej św. Jana w Warszawie, śladującego z nią kościoła jezuitów oraz uliczki staromiejskie wokół obu świątyni. W nastroju powagi i skupienia, od wczesnych godzin rannych trwały modlitwy. Mimo ogromnego tłoku — ład, porządek, ludzka życzli-

wość. O godzinie 13 rozpoczęła się msza konsekracyjna w intencji rannego Ojca Świętego Jana Pawła II oraz ciężko chorego kardynała Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski. Celebrował ją — w otoczeniu 12 księży diekanów — ksiądz biskup Jerzy Modzelewski wraz z biskupami: Władysławem Miziołkiem i Zbigniewem Kraszewskim. Wśród zgromadzonych znajdowali się rektorzy seminariów duchownych i Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, księża, alumnicy, siostry zakonne. W mszy uczestniczył wicepremier Jerzy Oszowski.

Po dziękczynnych modłach — rozpoczęła się msza. Ze wzruszeniem, wysłuchali jej uczestnicy odwołanego z tamy magnetyfonowej listu słownego Stefana Wyszyńskiego do biskupów pomocnych i diekanów, do „ludu bożego Kościoła Świętego w ojczyźnie”.



# W przedmiedzialek sesja Rady Narodowej m. Łodzi

Sprawozdanie z wykonania planu społeczno-gospodarczego i budżetu za 1980 r. w województwie łódzkim będzie głównym tematem obrad VIII Zwyczajnej Sesji Rady Narodowej Miasta Łodzi, sesja odbędzie się w najbliższy poniedziałek 18 maja w sali obrad Rady (ul. Piotrkowska 194, prawa oficyna). Obrady rozpoczną się o godz. 9.

# Stanowisko SDP w sprawie mandatu posła B. Koperskiego

Zarząd Łódzkiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, stwierdzając, iż Sejm PRL stał się aktywnym ośrodkiem ustawodawczym, zaś wszyscy posłowie winni na co dzień uczestniczyć w jego pracach i reprezentować interesy swoich wyborców, zwraca się do Łódzkiego Komitetu FJN o spowodowanie, by poseł Bolesław Koperski, bądź został pozbawiony, zgodnie z postanowieniami ordynacji wyborczej i regulaminem Sejmu.

B. Koperski, naszym zdaniem, nie reprezentuje już woli wyborców m. Łodzi, gdyż nie tylko stracił z nimi kontakt, ale utracił również ich zaufanie.

ZARZĄD  
ŁÓDZKIEGO ODDZIAŁU SDP

# Komunikat „Solidarności”

Z uwagi na powszechne uczucia społeczeństwa polskiego i wyrażone solidarności z Ojcem Świętym Janem Pawłem II zapowiadana impreza przedwyborcza w dniu 16 maja 1981 roku w Parku Ludowym na Zdrowiu pod nazwą „Miting przedwyborczy” zostaje odwołana.

O terminie imprezy powiadomimy po dn. 19. maja 1981 r.

# OD DZIEŃ CONIESTE

W 135 dniu roku stołeczne wesoło o godz. 4.41, rajdzie zaś o 20.24.

Imieniny obchodzą:

DZIŚ: Nadzieja, Zofia, Jan

JUTRO: Andrzej, Włodzisław

POJUTRZE: Weronika, Brunon, Sławomir, Paschalis

# Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: bezchmurnie lub zachmurzenie małe. Temp. maksymalna w dzień 19 st. C. Wiatr słaby lub umiarkowany wschodni.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 999,5 hPa, czyli 746,6 mm.

# Ważniejsze rocznice

1942 — Z Warszawy wyruszył w lasy piotrkowsko-tomaszowskie pierwszy oddział GL pod dowództwem Franciszka Zubrzyckiego

1960 — Start pierwszego statku-satelity

1966 — Ur. S. Turaki, matematyk, profesor Politechniki Gdańskiej, PW i UW

1946 — Nawiazanie stosunków dyplomatycznych między Polską i Brazylią

# Taka sobie myśl

Mowa szczerą trwa wiecznie, lecz fałszywa tylko chwilę.

# Uśmiechnij się



— Zawieszę cię ostrzeganiem, że jeśli nadal tak będziesz chiał, to znajdziemy się na mieliznach!

# Brać inicjatywę w swoje ręce

(Dokończenie ze str. 1)

wienia gospodarki; trzeba skoncentrować wysiłki i nakłady na wdrożenie produkcji rolnej i optymalnym wykorzystaniu pól, rolnych, dążyć do zwiększenia produkcji surowców, zwłaszcza lokalnych, do najpełniejszego wykorzystania posiadanych materiałów, a na produkcji trzeba patrzeć nie z punktu widzenia wskaźników ilościowych planu, lecz zaspokojenia potrzeb gospodarki i społeczeństwa. Od członków partii, a zwłaszcza od tych, którzy zajmują stanowiska kierownicze, wymagamy odważnych działań i postaw.

W ostatnich trzech kwartałach osiągnęliśmy w gospodarce narodowej wyniki, których nie da się porównać z żadnym innym okresem w historii naszego kraju. Spadek produkcji objął wszystkie resorty i niemal wszystkie branże. Należy szczególnie podkreślić znaczenie pomocy gospodarczej, udzielanej nam w tym trudnym okresie przez bratnie kraje socjalistyczne, a zwłaszcza ZSRR. Najbardziej dramatycznym odcieniem gospodarki jest sytuacja na rynku wewnętrznym. Gorszy od zakładanego stanu gospodarki stwarza pilną potrzebę dokonania na br., niestety, w minus korekty NPSG.

Wartym jest przypomnieć skuteczność, ofensywnego działania partyjnych ogniw, jest przede wszystkim pełne odzyskanie zaufania społecznego. Taki jest jeden z pierwszych wniosków z dyskusji. Jaka rozniewa się na naradzie. Sekretarze komitetów zakładowych partii najwięcej zakładów pracy w całym kraju wskazywali w swych wystąpieniach na konieczność podejmowania przez organizacje partyjne zawiązków w obecnej, coraz trudniejszej sytuacji — inicjatyw w rozwiązywaniu konkretnych problemów. Mówiono o tym m. in. na przykładzie przemysłu wydobywczego, pracy, górnictwa.

Z krytyczną oceną dyskusantów społkali się fakt onieśnawego jeszcze rozważania wszystkich winnych obecnej kryzysu politycznego, społecznego i gospodarczego.

Wskazywano na niepokojące zjawisko, obserwowane w toku kampanii sprawozdawczo-wyborczej w ogniwach partyjnych: wielu uczelnich, zasłużonych, cieszących się autorytetem działaczy, nie zdradza się na kandydowanie do władz partyjnych. Podkreślano także konieczność przypięcia obywateli informacji, nie tylko wewnątrzpartyjnej. Ilustruje się to przykładem zbyt późnego — zdaniem mówców — ogłoszenia tekstu założeń programowych na IX Zjazd PZPR. Wobec ekonomicznego by problem przyspieszenia terminu obracowania raportu o stanie gospodarki oraz programu działań, zmierzających do stabilizacji sytuacji gospodarczej.

Mówiono również o czestych zjawiskach rozpanoszenia się biurokracji, hamulcem, zwłaszcza w gospodarce, inicjatyw, założeń, pracowników. Na tym też akcentuje się nadzieje i oczekiwania, związane z nową atmosferą w samogardzie robot-

nicy. Konsekwencją poczynań, służących poprawie sytuacji gospodarczej, musi być m. in. ostateczne rozstrzygnięcie sprawy rzednien gospodarczych. W nich to bowiem — stwierdza mówcy — biurokracja przysparza szczególnie wiele kłopotów. Kilku mówców wskazywało na to, iż panująca jeszcze atmosfera goryczy i zniechęcenia wśród członków partii, wśród robotników, wynika m. in. z tego, że w przeszłości słuszne wnioski, opinie i żądania, adresowane do władz partyjnych i państwowych, do instancji pozostawały bez echa. Sumując kilka pierwszych wystąpień w dyskusji, warto wskazać na to, iż

zgodna jest opinia, co do tego, że wiarygodność poczynań partii wśród załóg musi się wyrażać: uczciwością intencji, baczym wstrętnością w głosy „dół partyjnych”, blyskawicą reakcją na inicjatywy, bezpośrednimi kontaktami działaczy partyjnych z szeregowymi członkami PZPR, odbiurokratyzowaniem aparatu partyjnego.

Wiele uwag sformułowano w kontekście nowych aspektów przewodniej roli partii.

Konkretyzowano w dyskusji szereg praktycznych rozwiązań i uwag, wyniesionych z lektury założeń programowych na IX Zjazd. (PAP)

# Łodzianie w oczekiwaniu na wieści z Rzymu

Od wczoraj społeczeństwo naszego kraju pilnie słucha wszelkich doniesień agencjinych dotyczących stanu zdrowia papieża Jana Pawła II. Wzburzenie i zaskoczenie wiadomości o zamachu na Placu św. Piotra ustąpiło miejsca trosce i zaniepokojeniu o losy Wielkiego Polaka. W naszym mieście również czuje się atmosferę smutku i niepokoju.

Wczoraj odbywały się w łódzkich kościołach msze święte i modły w intencji, szybkiego powrotu papieża do zdrowia. Nabożeństwa gromadziły rzesze wiernych. Na polecenie ordynariusza diecezji łódzkiej ks. biskupa Józefa Rozwadowskiego o godz. 20 we wszystkich kościołach odbyły się modły i msze święte w intencji Jana Pawła II i prymasa Polski ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Jak nas poinformował kanclerz Kurii Biskupiej ks. Andrzej Dąbrowski. W tej chwili potrzebna jest przede wszystkim modlitwa. To co stało się w Rzymie jest wielką wewnętrzna tragedią człowieka, bez względu na powierzchowne motywy, jakimi kierowali się zamachowcy. Nam pozostaje z nadzieją czekać na optymistyczne wieści z Rzymu. W tej intencji, dziś (piątek) o godz. 19 przed kościołem katedralnym odbędzie się msza święta, która koniecznie będzie ksiądz biskup ordynariusz w asyście wszystkich biskupów naszej diecezji.

W związku z zamachem na życie papieża odbyło się wczoraj nadzwyczajne posiedzenie senatu łódzkiej Akademii Medycznej, na którym rektor tej uczelni prof. dr Antoni Kotłowski zgłosił gotowość wszystkich pracowników AM do udzielenia każdej potrzebnej pomocy w ratowaniu życia Jana Pawła II.

Pod adresem Sekretariatu Episko-

patu Polski depesze potępiające zbrodniczy czyn zamachowców i wyrażające gorące życzenia zdrowia dla papieża Polaka wysłał Łódzki Komitet Frontu Jedności Narodu. Podobne życzenia przesłali pod wytykaskim adresem Jana Pawła II członkowie Łódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego i radni DRN Łódź-Sródmieście.

W telegramie MKZ NSZZ „Solidarności” Ziemi Łódzkiej wysłanym do Watykanu czytamy: „Jesteśmy głęboko wstrząśnięci zbrodniczym zamachem na życie Waszej Świątobliwości. Była to próba zniszczenia tych wszystkich wartości, jakie Wasza Świątobliwość sobą reprezentuje: wiary, iż spójność, dobro i miłość muszą zatriumfować w społeczności świata i nadziei, iż sprawiedliwość społeczna i prawa jednostki stają się normą postępowania rządów państw. Wierzymy, iż te wartości są niezniszczalne. Dla nas członków „Solidarności” dla nas Polaków, cios zadany zdrańcy dziecku Waszej Świątobliwości jest szczególnie bolesny. Gorąco prosimy Boga i Najświętszą Marię, Królową Polski, by nadal pozwolili Waszej Świątobliwości pełnić służbę dla dobra ludzkości i dobra naszego narodu”.

Wczoraj prezydent Łodzi — Józef Niewiadomski złożył wizytę ordynariuszowi diecezji łódzkiej ks. biskupowi Józefowi Rozwadowskiemu i przekazał na jego ręce wyrazy ubolewania z powodu wstrząsającego dla całego świata zamachu na życie papieża od władz politycznych i administracyjnych naszego województwa.

Z uwagi na społeczny wstrząs wywołany zamachem na papieża — w Łodzi, podobnie jak w całym kraju w dniu 14 maja odwołano zostały wszystkie imprezy rozrywkowe, spektakle teatralne i seanse filmowe w kinach.

P. SKIBICKI

# Rząd — „Solidarność” o wydarzeniach w Bydgoszczy

(Dokończenie ze str. 1)

ność wypowiedzi podyktowana jest dobrem postępowania.

Strona związkowa zszedła się z wyjaśnieniami dotyczącymi długotrwałości śledztwa, o przebiegu którego nie powinno się dyskutować w czasie jego trwania. Opinię publiczną w tej sprawie — podkreśliła — zaczęli kształtować jako pierwsi byli wicewojewodowie, a nie NSZZ „Solidarność”.

Na zakończenie spotkania uzgodniono wspólną informację. Oto jej treść:

14 maja br. w Ministerstwie Sprawiedliwości odbyło się spotkanie rządowego zespołu pod przewodnictwem i zastępy ministra sprawiedliwości, Tadeusza Skóry oraz grupy roboczej KKP NSZZ „Solidarność” pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego MKZ Bydgoszcz Krzysztofa Gotowskiego, w sprawie realizacji porozumienia warszawskiego z dnia 30 marca br. w części dotyczącej wydarzeń bydgoskich.

W toku spotkania grupa robocza „Solidarności” przedstawiła stanowisko KKP w sprawie wydarzeń bydgoskich, określone w oświadczeniu z dnia 7 kwietnia 1981 r. Dokonano wymiany poglądów w sprawie realizacji porozumienia z dnia 30 marca br.

Ustalono, że w terminie do dnia 28 maja br. w telewizji zaprezentowany zostanie program, przedstawiający stanowisko MKZ Bydgoszcz w sprawie przebiegu wydarzeń. Program obejmować będzie także wypowiedzi zespołu młodych radnych WRN oraz film z wydarzeń.

Przedstawiciele „Solidarności” wyrazili zaniepokojenie, że do tej pory nie przeprowadzono postępowania słuźbowego wobec osób, które uchyliły obowiązkom w czasie wydarzeń bydgoskich, jak też nie nastąpiło zawiązanie w czynnościach służbowych osób objętych tym postępowaniem.

Przedstawiciel Prokuratury Generalnej poinformował o przeprowadzeniu i zakończeniu przez ministra spraw wewnętrznych postępowania słuźbowego w tej sprawie. Jego wyniki dołączone do aktu śledztwa, zostaną ostatecznie MKZ Bydgoszcz w ramach uprawnień procesowych jego przedstawicieli.

Po wykładaniu zdań w sprawie działań prokuratora rejonowego w Bydgoszczy, w dniu 16 marca, grupa robocza KKP wycofała postulat, dotyczący odwołania go z zajmowanego stanowiska.

Przedstawiciele „Solidarności” oświadczyli, że dla pełnego rozłożenia napięcia społecznego związanego ze sprawą bydgoską, konieczne jest określenie odpowiedzialności za wprowadzenie i użycie sił porządkowych MO i SB na sali

obrad WRN oraz za prawidłowe działanie tych organów (stosownie do stanowiska KKP w tym przedmiocie z dnia 7 kwietnia br.).

Przedstawiciel Prokuratury Generalnej oświadczył, że sprawy te są przedmiotem śledztwa i będą wyjaśnione. (PAP)

# Po zamachu

(Dokończenie ze str. 1)

napięta depesze i listy z Włoch i całego świata z wyrażeniami solidarności z papieżem, słowami potępienia dla terrorku i gwałtu, życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia.

Klinika Gemelli, w której przebywa papież obojętna jest nadal silnymi kordonami policji. Gmach szpitala otacza też tłumy rzymian, pragnących dowiedzieć się jaki jest stan zdrowia papieża. Do szpitala przybywają liczni politycy. Prezydent Włoch Sandro Pertini po czuwaniu do godz. 2 w nocy w sali działu reanimacji, powracał do szpitala dwukrotnie.

Papież nie przyjmuje żadnych wizyt. Dostęp do niego mają jedynie lekarze, personel pielęgniarski i dwaj sekretarze osobiści papieża, ksiądz Stanisław Dziwisz ojciec John Magee.

Śledztwo przeciw sprawcy zamachu trwa. Wiadomo już, że przed miesiącem przybył on do Włoch posiadając fałszywy paszport, że po raz drugi przybył do Włoch z Hiszpanii, zaś pistolet, którego użył był kupiony w Wielkiej Brytanii.

W Watykanie poinformowano, że stan zdrowia Jana Pawła II jest na tyle dobry, że nie wyda on buli przekazującej wykonywanie swych bieżących obowiązków w Watykanie kardynałowi kamerlingowi Kościoła katolickiego Giovanni Bertoli.

14 bm. szpital odwiedził też przywódca większości partii włoskich, wśród nich Enrico Berlinguer, sekretarz generalny WPK, ministerstwo rzadu włoskiego, polscy biskupi przebywający obecnie w Rzymie.

Dnia 14 maja 1981 roku zmarł

S. + P.

STANISŁAW PANEK

wieloletni pracownik gospodarki komunalnej Łodzi i woj. łódzkiego, prezes Pracowniczych Ogrodów Dzielnikowych „Łączność”

Odszedł od nas Człowiek miłego serca, najukochańszy Mał, Ojciec, Dziadek i Teść.

Pozostającą w nieutulonym żalu

RODZINA

# Jan Paweł II na ekranie

Zyczeniem łodzian było wnośnienie wyświetlania filmu „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce”. Od dziś obraz ten prezentowany będzie w kinie „Wisła”.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 maja 1981 roku zmarł

PROF. DR HAB. MED.

STEFAN SZENDZIKOWSKI

organizator i długoletni kierownik Zakładu Patomorfologii Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi, wybitny specjalista i wspaniały Człowiek.

Wyrazy szczerego współczucia Żonie i Rodzinie Zmarłego składają

DYREKCJA, RADA ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ ZZPSZ, POP PZPR I WSPÓŁPRACOWNICY

W dniu 13 maja 1981 r., Drzeżywszy lat 71 zmarła

S. + P.

MARIA ZIELIŃSKA

z domu KULESZA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 maja br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Szczecińskiej, o czym powiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

W dniu 13 maja 1981 r. zmarła, w wieku lat 51, nasza kochana Mama, Babcia i Prababcia

S. + P.

MARIA SZMATOWA

wdowa po kpt. WP Antonim.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 maja br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza Wolskiego na Dołach, o czym powiadamia

NAJBLIŻSZA RODZINA

W dniu 13 maja 1981 r. zmarł

S. + P.

BOGUMIŁ SZYMANIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 maja br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza Komunalnego Zarzew, o czym zawiadamiają

ZONA, MATKA, CORKI i MĘŻAMI i WNUCZKA

W dniu 11 maja 1981 r. zmarł, przeżywszy lat 84

S. + P.

JAN OLCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 maja br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza św. Rocha — Radogosz, o smutnym tym obrządku powiadamiają

ZONA, DZIECI i WNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 maja 1981 roku zmarła po długiej chorobie, w wieku lat 84

S. + P.

IRENA PUKSZA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 maja br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Zarzewie, o czym zawiadamiają

BRATOWA, ALDONA i ANNA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 maja 1981 roku zmarł nagle, nasz ukochańszy Ojciec i Dziadek

S. + P.

ALFRED MIAZEK

długoletni pracownik Dyrekcji Łączności w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 maja br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej.

CORKA i WNUCZKI

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

# SPORTSPORTSPORT

# XXXI WYSCIG POKOJU

# VI ETAP INDYWIDUALNIE

1. Zagrebinów (ZSRR) 4:36.53

2. Skoda (CSRS) strata 1 sek.

3. Suchoruczenkow (ZSRR) „ 4 sek.

4. JANKIEWICZ — wszyscy strata 10.14 sek.

5. MICHALAK strata 4.20 sek.

18. SUJKA „ 10.14 sek.

35. LANG „ 10.14 sek.

40. MYNIN „ 10.14 sek.

44. JANKIEWICZ — wszyscy strata 10.14 sek.

PO VI ETAPIE INDYWIDUALNIE

1. Zagrebinów (ZSRR) 20:55.29

2. Suchoruczenkow (ZSRR) 7.09

3. Miszczenko (ZSRR) 8.06

4. Skoda (CSRS) 14.33

5. Kaszulin (ZSRR) 11.50

6. Barinow (ZSRR) 12.34

MIJSCA POLAKÓW

9. JANKIEWICZ 12.50

12. MICHALAK 17.49

14. MYNIN 20.10

19. SUJKA 21.35

22. LANG 21.52

VI ETAP DZUYNOWO

1. ZSRR 13:30.50

2. CSRS strata 9.58 min

3. NRD „ 12.07 min

4. POLSKA „ 14.06 min

5. Rumunia „ 14.08 min

6. Portugalia „ 19.37 min

PO VI ETAPIE DZUYNOWO

1. ZSRR 52:50.12

2. NRD strata 40 min

3. POLSKA „ 44.33 min

4. CSRS „ 45.31 min

5. Rumunia „ 61.42 min

Dziś III etap

Na 26,5-kilometrowej trasie, prowadzącej ze startu w Wisklinie (obok Zbiornicy Szkoły Gminnej), przez Strużę Andrejów, Woje Rakowa i Stefanów, walczyć będą młodzi kolarze uczestniczący w III etapie tegorocznego Małego Wycisgu Pokoju.

Przypominamy, że po wczorajszej „czarownicy” na 8 km liderem wycisgu (organizowanego przez OZKol. KS Wiskliniarz przy współudziale naszej redakcji i kierownictwa Zbiornicy Szkoły Gminnej w Wisklinie) jest reprezentant tomaszowski Startu — Zbigniew Olczak. Wyprowadzą go M. Hajduka (Widzew) i J. Buczkowski (Tramwajarz). Start o godz. 15.30. (w)

# Dwa etapy w Pradze

Dzisiaj odbędą się dwa etapy. Rankiem odbędą się na ulicach Pragi VII etap — jazda indywidualna na czas na dystansie 19 km. Start pierwszego kolarza nastąpi o godz. 8.30, a przybycie ostatniego na metę spodziewane jest o godz. 11.45.

Po południu VIII etap. Będzie to kryterium uliczne w Pradze wokół wzgórza Strahow Kolarze będą mieli do pokonania 8 okrążeń o łącznej długości 120 km. Rozegrają też trzy lotne premie.

# Pożegnanie z ekstraklasą

Po długiej przerwie, spowodowanej mistrzostwami Polski i mistrzostwami Europy, przystępują do mistrzostw krajowych pięścicarze ekstraklas. W lutym odbyła się jedna seria ligowych spotkań. Pięścicarze łódzkiej Gwardii pokonali na własnym ringu Błękitnych Kielce 14:6, zaś Widzew przegrał w tym samym stosunku z poznafską Olimpią.

Łódzki Widzew miał w niedzielę wystąpić w roli gospodarza meczu z Czarnym Słupsk. Mecz nie odbędzie się a to z powodu zdekompilowania zespołu. Po ostatnich decyzjach zmieniających dotychczasowy system uposażeń, wielu zawodników zrezygnowało z uprawiania boksu. Pozostało w Widzewie dwóch pięścicarzy — A. Krysiak (przewodził ostatnio operację) i M. Przybylski. W tej sytuacji władze klubu zdecydowały się wycofać drużynę z rozgrywek. Ponadto Z. Turaki i J. Wnek zgłosili się na ochotników do wojska i w rundzie jesiennej walczyć już będą najprawdopodobniej w barwach łódzkiej Gwardii. (asz.)

# PZB ukarał „zakopiańczyków”

Odbiło się posiedzenie zarządu PZB PAP otrzymał następujący komunikat z tego posiedzenia: „Zarząd PZB, na podstawie materiałów, przedstawionych przez Wydział Wychowania i Dyscypliny w sprawie incydentu podczas zgromadzenia kadry narodowej w Zakopanem w dniu 8 kwietnia br. postanowił wyrazić kary bezwzględnej dyskwalifikacji: — A. Danielakowi (GKS Jastrzębie) — 1 lata, E. Kope (Górnik Sosnowiec) — 6 rok, M. Elmsontowi (Legia) — 9 miesięcy, K. Gołańskiemu (Gwardia Łódź) i J. Szpyrzie (GKS Jastrzębie) — po 3 miesiące. Ponadto wszyscy wymienieni zostali pozbawieni pomocy finansowej w okresie dyskwalifikacji”.



# 35 lat biskupiej posługi kardynała Stefana Wyszyńskiego

W dniu 12 maja br. minęła 35 rocznica powołania rektora seminarium we Włocławku ks. dr Stefana Wyszyńskiego na biskupa lubelskiego. Sakrę biskupią otrzymał z rąk ówczesnego prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda. W chwili wprowadzenia Go do grona Episkopatu Polski był najmłodszym jego członkiem mając 45 lat. Był pierwszym biskupem Polski Ludowej.

Po śmierci kardynała Augusta Hlonda zostaje 16 listopada 1948 r. przeniesiony przez papieża Piusa XII na stolicę prymasowską w Gnieźnie i zarazem na stolicę metropolitarną w Warszawie. W liście na dzień ingresu do Katedry gnieźnieńskiej, który odbył się w uroczystości Matki Bożej Gromnicznej w 1949 r., prymas Polski pisał:

„W brązowe podwoje prastarej, piodnej Matki Kościołów polskich, bazyliki gnieźnieńskiej, wchodzi z pokorą i dumą! Świadom jestem chwili na brzmieniej poważnej, godności dziejowej tego świętego miejsca, w którym mówią wieki, tchnąc żywą wiarą minionych pokoleń Narodu zaślubionego Bogu...”

W drzwiach zaś prokatedry warszawskiej mówił: „Ze czcią wielką i religijnym namaszczeniem stawiam swe stopy na warszawskim bruku, po którym biegali ongiś w mundurze szkolnym gimnazjum św. Wojciecha, na bruku wymyłym krwią ofiarą najlepszych, bohaterów dzieł tego wspólnego miasta, które stało na wszystkim. Od chwili Powstania nie mogę rozstać się z myślą, że po Warszawie chodzić trzeba z wielką czcią, z mocą i wiarą z sercem oczyszczonym ogniem, z miłością bratnią...”

Jest w tych słowach wyrażone z wielkim szacunkiem umiłowanie dalszej i bliższej przeszłości, oraz głęboka wiara w „bohaterów” dzieł tego wspólnego miasta, które stało na wszystkim.

Tę głęboką wiarę w żywotne siły naszego narodu dość często będzie wyrażał w wielu wystąpieniach pasterskich ks. prymasa.

W osobie ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego, Kościół w Polsce zyskał jednego z najwybitniejszych intelektualistów i duszpasterzy. Jego bogata osobowość i dynamika działań duszpasterskich w niełatwych warunkach dla Kościoła wzbudzały podziw i szacunek najszerszych kręgów społecznych i to nie tylko w naszym kraju. Żaden też biskup polski nie był tak dobrze znany i ceniony w kraju jak obecny prymas Polski. Dziś gdy czeszy się, że na Stolicy Piotrowej zasiada nasz Wielki Rodak — kardynał Karol Wojtyła, przypominamy nam się Jego wypowiedź tuż po wyborze „że nie byłoby papieża Polaka bez prymasa Polski”.

Rozpoczął swoją posługę biskupią i prymasowską w okresie, w którym Polska, po zakończeniu straszliwej wojny znajdowała się w bardzo trudnej sytuacji. Kraj nasz dźwigał się wówczas z gruzów i zgłiszcz do nowego życia. Ostatnia wojna mimo poważnego wyniszczenia biologicznego narodu oraz jego gospodarki i kultury nie zdołała zniszczyć ducha, narodu. Jego wola życia i rozwoju obudowała miast i wsi, świątyn, zabytków itp.

Idąc po tych bolesnych śladach zgłiszcz i zniszczeń Kościół katolicki w Polsce przystąpił do odbudowy burzonych świątyn, katedr i zabytków, a wspierany przez naród dawał przykład i zachęty do zabezpieczenia tego co ocalało. Na wielkich drogach tej odbudowy stanął też i prymas Polski. Wraz z naszymi miastami i wsiami odbudowaliśmy nasze świątynie i życie religijne. Odbudowaliśmy także naszą hierarchia kościelną. A później — w okresie od 1949 r. aż do 1970 r. — różne były koleje tych powojennych dzieł Kościoła w naszej ojczyźnie, ale prymas mimo aresztowania 1953–56 r., przeprowadził Kościół w Polsce „przez ogień i przez wodę” drogą pewną i prostą, drogą wierności Bogu i Ewangelii.

Działalność jaką kardynał Stefan Wyszyński prowadził w całym okresie powojennym, nie da się scharakteryzować i omówić na tych kilku kartkach maszynopisu. Dlatego ośmielam się postawić pytanie — Kim jest? Myślę, że odpowiadać na to pytanie dostrzeżemy te cechy Jego osobowości i te zasady, którymi kieruje się w swej pracy duszpasterskiej.

## O WYCHOWANIU NARODOWYM...

Wiele miejsca w swych homiliach — głównie w ostatnich trzech latach — poświęca ks. prymas wychowaniu narodowemu — wzbogacaniu i ożywianiu wartości religijnych. Człowiek wychowany przez rodzinę wchodzi do życia społecznego, do życia życia narodowego. I tutaj w przekonaniu ks. prymasa znowu dotykamy problemu wartości wychowania rodzinnego i religijnego. „Im człowiek jest lepiej ukształtowany w swojej osobowości przez życie rodzinne i pracę Kościoła, tym spokojniej wchodzi w życie życia Narodu i tym użyteczniejszy jest dla wspólnoty narodowej”.

Ogromne bogactwo tej wspólnoty stanowią dobra odziedziczone. Polska żyje swą przeszłością dziejową; żyje chrztem z czasów Mieszka, duchem



Ewangelii i krzyża, żyje mądrością Bolesława Chrobrego, krwią męczenników św. Wojciecha i św. Stanisława. Polska żyje męstwem Łokietka i tradycją Piłowiec, ofiarą Jadwigi Śląskiej i mądrością Jadwigi Wawelskiej. Polska żyje Grunwaldem, Unią Lubelską, duchem Batoiego pod Pskowem, męstwem Chocimia i Wiednia. Polska żyje też Insurekcją Kościuszkowską, żyje powstaniem, choć tak bolesnym, ale odradzającym się nieustannie. Polska żyje obroną stolicy, prowadzoną męźnie przez Stefana Starzyńskiego, bohatera jego prezydentury. Polska żyje też męstwem Powstania Warszawskiego” — (Słowa prymasa wygłoszone w czasie odsłonięcia tablicy ku czci Stefana Starzyńskiego 1981).

Dlatego zdaniem ks. prymasa nie należy zrywać z przeszłości. Naród bez własnej tradycji i historii to naród tragiczny. Szczególnie dla narodu polskiego jest to, że tworzył swoje dzieje zarówno w sytuacjach pomyślnych jak i tragicznych.

Z przeszłości — mówi ks. prymas — „trzeba zawsze wyciągnąć nauki dla teraźniejszości, dla wychowania narodu, w nadziei, że naród wychowany na podstawie minionych doświadczeń zabezpieczy owożenie normalny i spokojny rozwój duchowy, moralny, społeczny i ekonomiczny. Jest rzeczą nierozważną a niekiedy zuchwałą ośmieszać przeszłość narodową z pozycji współczesnej”.

## WIERZYĆ WE WŁASNE SIŁY

Silnym imperatywem występującym w koncepcji wychowania patriotycznego i religijnego ks. prymasa jest wiara we własne siły narodu. Dostrzega w życiu narodu pomimo ciężkich kryzysów politycznych także walory moralne, narodowe i kulturalne, które mogą być uruchomione, a nawet mogą „poprowadzić w zaszczytną przyszłość”. Nie należy więc oglądać się, co dziś często powtarzamy — mówi ks. prymas — ani na prawo ani na lewo.

Nie należy oczekiwać zbawienia od innych narodów. Nie wolno osłabiać swojej postawy społecznej i narodowej wycofywaniem, zeinni za nas to robią, inni nas wesprą, inni przyjdą z taką czy inną pomocą. Nie! Jest to błąd wychowawczy, w założeniu śmiertelny. Dlatego też naród zawsze musi mieć ambicję, wiarę we własne siły”.

Także w tym duchu wypowiedział się na zakończenie Tygodnia Kultury zorganizowanego przez ks. Niewęgiewskiego w kościele św. Anny w Warszawie pod koniec kwietnia 1977 r. Zwracając się do obecnych pisarzy, ks. prymas mówił: „Każdy z Was jest wielkością. Trzeba w to wierzyć. Naród, który nie wierzy w wielkość i nie chce ludzi wielkich, kończy się. Trzeba wierzyć w swą wielkość i pragnąć jej. To nie zarozumiałość. Wielkość wiąże się z prawdą, a prawda stoi u ołtarza”.

Każdy naród musi wypracować swoje własne wartości kulturalne i musi nimi żyć; inne narody nie mogą narzucać narodowi pracującemu o własnych siłach, swoich schematach społecznych, ekonomicznych czy politycznych. W całokształcie rozwoju kultury ogólnoludzkiej, będzie to zawsze zjawiskiem ujemnym. Możemy to wyznaczyć niemal we wszystkich homiliach kardynała Stefana Wyszyńskiego. W ostatnim okresie — od przełomu sierpnio-wym w posłudze biskupiej kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski akcentowana jest przez wielu komentatorów nauka o potrzebie pokoju wewnętrznego i ładu społecznego, które to wartości zrealizować może tylko miłość i uznanie wielkiej godności człowieka. Uczył zawsze, że „Najważniejszy jest człowiek, wszystko ma służyć człowiekowi, wszystko ma być na kolanach przed człowiekiem. Nawet tacy ludzie, ozdobieni władzą kapłańską, jak papież na Watykanie i biskup w swojej katedrze, muszą uklekać przed człowiekiem i na znak czci Bożej dla człowieka nogi jego ucałować. To nie jest tylko piękna ceremonia, to jest wielka mowa Boga do ludzi”.

MARIAN PĄPIS

(działacz katolicki w Stowarzyszeniu PAX i dziennikarz „Słowa Powszechnego”).

Ten słoneczny, ukwiecony dzień 13 maja 1981 roku na trwałe przejdzie do historii. Kule ugodziły człowieka, który wszystkim — swoim życiem, myślą, słowem, każdym dniem wypełniania swej odpowiedzialnej misji — służył człowiekowi, ludzkości. Kule wymierzyły nienawiść, barbarzyńska nienawiść, przemoc, pogarda dla człowieka i życia. Zbrodnia ponura, niezrozumiała, obłędna. Każdy cios wymierzony w życie ludzkie jest zbrodnią. Ale tutaj ze szczególną mocą narzucają się pytania: dlaczego? dlaczego w tego właśnie człowieka?

Jan Paweł II jest wielkim humanistą współczesnej ludzkości, takim jakim go dziś szczególnie potrzeba. Bo najwyższy już czas na opamiętanie, na głębokie zastanowienie się nad tym, ku czemu zmierzamy, dokąd chcemy iść. Do zniszczenia, do zagłady, do stanu, w którym krótkotrwale przetrzeć życie każdego człowieka stanie się nieznosną i niemożliwą.

Papież wola o zatrzymanie tego strasznego pochodu, do wszystkich na tej ziemi wola w obronie człowieka, jego godności i jego praw, sprawiedliwości i pokoju. Taki cel postawił swojemu życiu i

swojej ludzkiej służbie, wszystkim ludziom, którzy żyją i będą żyli, wszystkim — niezależnie od ich poglądów, wyznań, religii, filozofii.

Wielki humanista i wielki Polak, związany nieodłącznie z ojczyzną, która go wydała i z której pochodził, zatroskany o jej losy, jej dobro i przyszłość. Ciągłe jeszcze słyhać jego wielokrotne wypo-

wołanie do pokoju i braterstwa. I takim z pewnością zostanie.

Cały świat zastój w przerażeniu, jakby porażony tym, co się stało, osłupiony — już do tego nieśmiało doszli ludzie? Choroba nienawiści, nietolerancji, brutalności, agresji, już tak daleko się posunęła, żeby chcieć zabić człowieka, który jest całkowitym jej zaprzeczeniem. Wymyśliłmy na tej

# DRAMAT LUDZKOŚCI

władane słowa do Polaków przeplatają dumą i ojczyzną, z doświadczeniem w niej zachodzących i głęboką troską, słowa nawołujące do rozważań, do wspólnego tworzenia, do pojednania jego współobywateli i rodaków.

Łatwo było do niego strzelić. Miłość do każdego człowieka nie znosi u niego strachu ochronnych, przegród i zapór. Wchodzi między ludzi, między wszystkich ludzi i tym wielkim, pilnym i niezłomnym

złotem, uchwyciłmy wspaniałe karty praw, dokumenty o godności i wolności, sprawiedliwości i pokoju. Powstała cała systemy zapewniające urzeczywistnienie tych pięknych zasad. A jednak mimo to, prawie równocześnie mnoży się nienawiść, brutalność, nietolerancja, fanatyzm, wyłania się coraz częściej nierozumne, bezmyślne zło. Coś jest nie tak, coś już trzeba zespółowym wysiłkiem wszystkich narodów i ludzi skutecznie uczynić, aby tę chorobę uleczyć, a jej za-

razonych pojednania, braterstwo, pokój.

Do Watykanu z całej ziemi nadchodzi bez przerwy depesze. Zawierają słowa oburzenia, gniewu, solidarności i nadziei. Wypowiadają się ludzie prości, działacze, politycy, dyplomaci. Wśród tych depesz, listów, wypowiedzi — najwięcej z Polski, ojczyzny Jana Pawła II. Jedną z pierwszych — depesza od kierownictwa państwowego i politycznego naszego kraju. W

PPLK HENRYK DOBIEGAŁA

# Walka o kształt Polski (1907–1939)

Władysław Eugeniusz Sikorski, generał broni, mąż stanu, inżynier, doktor honoris causa najstarszego uniwersytetu w Szkocji. Żył w czasach niespokojnych, pełnych wstrząsów i napięć, które wymagały nader często gruntownych przewartości wani przyjętych i akceptowanych wizji i ocen. Był jednym z tych Polaków epoki porzobierowej, którzy w powszechnej świadomości zapisali się właściwie jednym fragmentem swego bogatego życia. Jego nazwisko kojarzy się ze zmaganiem narodu polskiego o odzyskanie niepodległości przed wybuchem I wojny światowej, później za 1914 roku droga żołnierza i polityka, dążenie do objęcia przywództwa narodu w odrodzonej Polsce.

On właśnie stał na czele sił, które blokowały Piłsudskiemu drogę do dyktatury, on miał swoją odmienne od sanacji i narodowców koncepcję polityki wewnętrznej i zagranicznej. Dążenie Sikorskiego do współpracy z ZSRR i wspólnej budowy zbrojowego bezpieczeństwa w Europie, stawiało go w rzędzie głównych przeciwników przedwzrostu nowego reżimu. Wreszcie jego nazwisko kojarzy się nam z walką narodu polskiego w latach II wojny światowej.

Urodził się 20 maja 1881 roku w Tuszowie Narodowym k. Mielca. Ojciec Władysława — Tomasz Sikorski, syn tkacza z Przeworska, jako młody człowiek był organizatorem i nauczycielem szkoły ludowej w Wyższym k. Rzeszowa. Tam też ożenił się z Emilią Albertowicz-Hawrowską, córką szafarki na dworze Jędrzejowiczów w Hyżnem. Władysław przyszedł na świat jako trzecie z czwórki dziecko Sikorskich. Matka późniejszego generała po przedwzrostnym owdowieniu zarabiała na utrzymanie swoich dzieci krawiectwem.

Na zdolnościach i pracowitości Władysława poznał się profesor Julian Zubczewski dyrektor seminarium nauczycielskiego w Rzeszowie. Zabrał chłopca z bursy do swojego domu i kształcił na swój koszt, podobnie jak to przedtem uczynił z przybraną córką Heleną, późniejszą żoną generała. Tak więc na dalsze studia politechniczne w Lwowie i w ogóle na przyszłą drogę życia wyprowadził Sikorskiego pedagog mądry i u-społeczniowy.

Życie akademickie nauczył Sikorskiego nie tylko regulacji rzek, ale stanowiło też zaprawę do działalności politycznej. W okresie studiów był organizatorem i przywódcą młodzieży demokratycznej — niepodległościowej skupionej wokół „Pisma „Odrodzenie”. Był także prezesem Bratniej Pomocy i prezesem Akademickiego Sądu Honorowego. Rozwijał również swoją działalność na polu społecznym — oświatowym w Towarzystwie Szkoły Ludowej w Małopolsce wschodniej.

Po ukończeniu w 1907 roku studiów na Wydziale Drog i Mostów Politechniki Lwowskiej i uzyskaniu w rok później dyplomu inżyniera podjął pracę w galicyjskiej służbie budownictwa wodnego. W tym czasie pojął za żonę Helenę, a w 1912 roku został ojcem jednego dziecka — córki Zofii.

Żołnierzem stał się Sikorski na przełomie lat 1904 — 1905, kiedy to odbył jednoroczną służbę wojskową w armii austriackiej. Szkolił się z zapalem „by owoce mej pracy ofiarować ojczyźnie, gdyby w danym nieprzewidywanym wypadku tego zażądała”.

Po pierwszych ćwiczeniach awansował do stopnia podporucznika, a w rok później porucznika, a należał do ówczesnych czasach do wyjątków. Proponując pozostania w służbie zawodowej zdecydowanie odrzucił, ponieważ był już wtedy — jak pisał Marian Kukiel — „żołnierzem Polski podziemnej i jej służby”.

Z galicyjskimi organizacjami paramilitarnymi zetknął się począwszy od 1907 roku, kiedy jako porucznik rezerwy wykładal taktykę w tajnym kole wojskowym. Jego słuchaczami byli m. in. Józef Piłsudski, Walerj Sławek i Aleksander Prystor. Poznał także Mariana Kukieł, Stanisława Kota i Kazimierza Sosnkowskiego, a więc ludzi, którzy w jego życiu odgrywały rolę znaczącą.

W latach 1912 — 1914 działał w Komisji „Skonfederowanych Stronnictw Niepodległości-

ciowych — jako kierownik Wydziału Wojskowego. Następnie Piłsudski mianuje go komisarzem wojska narodowego na Galicję z siedzibą w Krakowie. W naczelnym Komitecie Narodowym w Krakowie staje na czele Departamentu Wojskowego, załóżnika przyszłego ministerstwa wojny będąc już w stopniu majora. Do stopnia podpułkownika awansował w 1914 roku, a w dwa lata później otrzymał stopień pułkownika.

Jako szef Departamentu Wojskowego NKN dążył Sikorski do rozwinięcia Legionów w silną, regularną półmilionową armię, która mogłaby odegrać w konwoju fałszywej wojny światowej decydującą rolę. Było to sprzeczne z założeniami Piłsudskiego, który stawiał na armię o charakterze powstańczej i sobie ściśle podporządkowaną. Kiedy w lecie 1915 roku Piłsudski polecił wstrzymać dalszy werbunek do legionów, spotkał się ze sprzeciwem Sikorskiego, który kontynuował akcję zaślugu. Dość między nimi do ostrego sporu i drogi ich po raz pierwszy się rozeszły. Sikorski opuścił departament i objął na froncie dowództwo 3 pułku Legionów.

## 100 rocznica urodzin gen. W. Sikorskiego



Po ogłoszeniu aktu 5 listopada 1916 roku zawierającego obojętność cesarza Niemiec i Austro-Węgier utworzenia z części zaboru rosyjskiego Królestwa Polskiego nastąpiło zbliżenie między Piłsudskim i Sikorskim. W powołanej Tymczasowej Radzie Stanu Piłsudski objął stanowisko przewodniczącego Komisji Wojskowej, a Sikorski został szefem zaciągu do Legionów Polskich. Jednak obydwaj pozostawali przy swoich poglądach. Po tzw. kryzysie przysięgowym w lipcu 1917 roku i internowaniu Piłsudskiego przez Niemców, Sikorski odrzucił propozycję pozostania w Polskiej Sile Zbrojnej (Polnische Wehrmacht) i wraz z Polskim Kor-

pusem Posiłkowym, którego siły stopniały do II Brygady Legionów Polskich, wrócił do Galicji pod komendą austriacką.

Kryzys przysięgowy zakończył właściwie okres działań Sikorskiego na rzecz utworzenia jednolitej siły zbrojnej wspartej na państwach centralnych. De facto załamała się wówczas już definitywnie orientacja na te państwa.

Na traktacie brzeskim został Sikorski 15 lutego 1918 roku internowany na Węgrzech wraz z innymi legionistami za sprzeciw zawarcia traktatu 9 lutego 1918 roku między Niemcami, Austro-Węgrami i burżuazją Ukrainy, odrzucający ponownie Chłomszczyznę od Królestwa. Zwolniony w maju 1918 roku poświęcił się pracy nad tajną organizacją kadry Wojska Polskiego w Małopolsce, 1 listopada tegoż roku mianowany został przez Radę Regencyjną szefem Sztabu Dowództwa Wojska Polskiego w Małopolsce i na Śląsku.

Sikorski bierze też udział w wyprawie Piłsudskiego na młodą Republikę Rad, dowodzi grupami operacyjnymi i kolejno armiami 4, 5 i 3. W bitwie warszawskiej Piłsudski powierzył Sikorskiemu — już generałowi brygady — dowództwo 5 armii, która walczyła przetrwać do zwycięstwa nad Wisłą w sierpniu 1920 roku. O działaniach 5 armii z uznaniem wyraża się w swej książce marszałek Michał Tuchaczewski. Po zwycięstwie nad Wisłą objął Sikorski dowództwo 3 armii i prowadził walki z armią konną Siemiona Budionnego w Lubelskiem i nad Bugiem, a następnie z 12 armią na Wołyniu aż do zawieszenia broni. Do stopnia generała dywizji awansował w lutym 1921 roku.

1 kwietnia 1921 roku Sikorski obejmując stanowisko szefa Sztabu Generalnego WP, wnosząc wiele wysiłku w przeprowadzenie demobilizacji i przejście na pokojową strukturę wojska. Konkretyzuje też postanowienia konwencji wojskowej polsko-francuskiej z lutego 1921 roku. Józef Piłsudski opinując generałowi wystawił Sikorskiemu wysoką notę. Lepsze jednak oceny uzyskał Edward Rydz-Śmigły i Kazimierz Sosnkowski, w których Piłsudski upatrzył kandydatów na naczelnego wodza.

Jakkolwiek lata 1920 — 1922 charakteryzowały się względnie współpracą Piłsudskiego z Sikorskim, to jednak nie wydaje się by Piłsudski zapomniał o ambicjach Sikorskiego do przeobrażenia, tym bardziej że i jednocześnie Sikorski podejmował inicjatywy znacznie wykraczające poza jego zakres obowiązków jako szefa Sztabu Generalnego.

W końcu 1922 roku po zabójstwie pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej Gabriela Narutowicza przez „narodowca” E. Niewiadomskiego, gen. Sikorski powołany został 16 grudnia 1922 roku na urząd premiera i ministra spraw wewnętrznych. Zdolał opanować trudną sytuację i uratować kraj przed wojną domową. W sprawach międzynarodowych uzyskał uznanie polskich granic wschodnich (15 marca 1923 roku). W maju 1923 roku jako premier gościł w kraju marszałka Ferdynanda Focha, z którym został ustalony plan na wypadek wojny z Niemcami, tzw. plan „Foch”.

Wkrótce po objęciu szefostwa rządu Sikorski dał wyraz swej niechęci do współpracy z Piłsudskim. W rozmowie z Ratajem stwierdził, że: „Gdyby Piłsudski poszedł na naczelnego wodza, do czego dąży, nie mógłby pod nim służyć i brać odpowiedzialności; Piłsudskiego machinacje zmierzają do wywołania chaosu, w którym mógłby wyrósł na męża opatrzczości”.

Sikorski liczył się z przeciwdziałaniem piłsudczyków i endeków, którzy traktowali jego rząd jako przejściowy, po którym po władzę w kraju sięgnie jedno z ich ugrupowań. Dał on nie poznać jako polityk ujmujący się zdobyć na trzeźwą ocenę sytuacji, dostrzegający reperskusie słabości gospodarczej Polski. Był on tym szefem rządu, który aktywnie wspierał wysiłki Władysława Grabskiego jako ministra skarbu zmierzając do zahamowania inflacji i przeprowadzenia reformy walutowej.

Tego pragnął i pragnie papież Jan Paweł II.

WŁODZIMIERZ WANAT

(Dalszy ciąg na str. 4)



**M**inęło kilka miesięcy od chwili opracowania przez Delegaturę NIK w Łodzi wyników prawie dwuletnich kontroli niektórych aspektów działalności łódzkiej służby zdrowia. Przedstawiliśmy je w „DL” 11 grudnia 1980 r. w artykule „Remont” służby zdrowia.

Trzeba dziś jednoznacznie stwierdzić, że remont ten przebiega nie najlepiej, skoro pracownikom NIK zabrakło cierpliwości i na spotkanie u prezydenta Łodzi zaprosili wiceprzewodniczącą Rady Narodowej, sekretarza KŁ PZPR — K. Kwiatkowskiego, reprezentantów Komisji Zdrowia RN m. Łodzi i KŁ PZPR, dyrektorów zespołów opieki zdrowotnej, no i oczywiście kierownictwo łódzkiej służby zdrowia.

A oto niektóre z największych bolączek.

#### INWESTYCJE I REMONTY:

Od grudnia 1979 r. nie wykorzystywana jest jedna trzecia nowego pawilonu szpitalnego w Zgierzu. Niedługo minie półtora roku, jak nowoczesny szpital w Pabianicach... świeci pustkami. Podobne zjawisko odnotowano w działającym już na szczęście pawilonie onkologicznym w Łodzi. Co do remontów, to reguła jest opóźniona rozpoczęcie prac, jak również opóźnione ich zakończenie. Nierzadko nawet o 30 miesięcy. Koszty remontów i modernizacji są w praktyce dwukrotnie, lub trzykrotnie wyższe od planowanych. Remonty placówek zaplanowane na 35 mln zł, kosztowały 74 mln zł.

#### APARATURA MEDYCZNA:

Przy ogromnej presji na zakupy coraz to nowocześniejszych urządzeń, wiele z nich mieszkani nie jest instalowanych. Do kuriozów należy zakup aparatów diagnostycznych sprowadzonych z Węgier. Nie można ich zainstalować od ponad roku. Z winy producenta. Łódź wtrzymano aż sześć sztuk bubli, których nikt nie chciał.

No i wreszcie

#### KADRY:

Stwierdzono poważne dysproporcje ich rozmieszczenia w lecznictwie podstawowym, a zwłaszcza zbyt dużą liczbę lekarzy nie wykorzystywanych lub zbyt mało wykorzystywanych w pracy z pacjentami. Powodem jest pełnienie przez nich funkcji administracyjnych. Jednocześnie zaś poważny odsetek lekarzy pracuje w dodatkowym wymiarze godzin.

## Ktoś traci cierpliwość!

Szczególnie bolesna dla łódzian sprawa jest problem inwestycji i remontów w służbie zdrowia. O ile lecznictwo otwarte, ma jakieś warunki, z wyjątkiem niektórych pustyni, w szpitalach, zwłaszcza w nowych osiedlach — miastach, to szpitalami łódzkimi jest już wręcz tragicznie. Po to, by uchronić substancję materialną przed dekapitalizacją, powinniśmy przeznaczyć rocznie na remonty 120 do 150 mln zł. Dostrajemy ledwie 60. Tym bardziej niepokojące jest, że tych niewielkich w stosunku do potrzeb sum nie potrafimy należycie wykorzystywać.

Mówiono podczas tej narady wiele o nieuczciwych cenach prac budowlanych, co powoduje przekraczanie kosztorysów. Mówiono, że remonty i inwestycje to zadania wyjątkowo pracochłonne. Mówiono o drastycznych brakach w materiałach budowlanych, o kłopotach z kadrą. Po raz setny chyba zgłaszano postulat koncentracji prac remontowych, i powołania specjalnego przedsiębiorstwa remontowego dla służby zdrowia.

Wszystko to znamy. Mówi się o tych sprawach od lat. Tymczasem gros mocy produkcyjnych zaangażowanych jest w budowę Centrum Kliniczno-Dydaktycznego AM. Czekamy na tych 1600 łódek nieczym kania na deszcz. I długo jeszcze będziemy czekać. Czekamy też na rozpoczęcie (może wreszcie w przyszłym roku) robót odnowienia szpitala pediatricznego. Półki co zaś rozlecają nam się wszystkie pozostałe rudery. Budowlani już dziś mówią, że nie ma mowy o rozpoczęciu w tym roku remontu Szpitala im. H. Wolf. No, cóż, spodziewaliśmy się!

Prezydent Niewiadomski zapowiedział działania na rzecz koncentracji prac remontowych. Jednocześnie zapowiedział niedopuszczenie do przekształcania zwykłych remontów w rozbudowy. Tyle, tylko, że w ten sposób łódek nie będzie nam przybywać, lecz ubywać. W stare kubaturę — trochę tylko odświeżoną — trzeba będzie włożyć nowoczesne formy zabezpieczenia chorego. San-Epid. nie pozwoli już na wiele spraw, z których czterdzieli czy pięćdziesiąt lat temu — kiedy budynki wznoszono — nie zdawano sobie w ogóle sprawy.

Jeden aspekt, podniesiony i przez administrację służby zdrowia i przez dyrektora Kombinatu Budownictwa Komunalnego, zasługuje na szczególną uwagę: odpowiedzialność. Rzecz w tym, że każdy projekt inwestycyjny czy remontowy, opiniowany jest przez wielu specjalistów: z San-Epidu, Straży Pożarnej, przez kominiarzy itp. itd. Nie mówiąc oczywiście o samych użytkownikach. Ich podpisy, znajdują się na odpowiednich dokumentach.

Przeprowadza się remont, czy modernizację i kiedy zgodnie z harmonogramem winien on zostać zakończony, rozpoczynają się korowody. Użytkownik stwierdza, że to czy owo wypadło abym zmienić, bo inaczej będzie niefunkcjonalne. Tu zamurować, tam wyburzyć, instalacje, takie czy inne przeciągnąć dalej lub skrócić. Trzeba rozpruć ileś tam metrów dopiero co położonej glazury i tak dalej i dalej. Potem wkracza San-Epid, zgłaszając dodatkowe zastrzeżenia. Straż dokłada swoje... A czas płynie, społeczne pieniądze też.

I właśnie dlatego na uwagę zasługuje propozycja obciążenia konkretną odpowiedzialnością instytucji w imieniu, których opiniowane i zatwierdzane są projekty. Kiedy trzeba będzie (Dalszy ciąg na str. 8)

# Nie jesteśmy wyjęci spod krytyki ale nie chcemy być obrażani

Wskutek różnych przyczyn, ostatnie kilka miesięcy to czas, w którym mnożą się informacje o nasilaniu się przestępczości. Środki masowego przekazu odnotowują liczne zdarzenia świadczące już nie o działaniu poszczególnych osób, ale grup zakłócających porządek prawny. O ocenę stanu bezpieczeństwa, ładu i porządku zwróciliśmy się do komendanta wojewódzkiego MO w Łodzi płk mgr Bronisława Moczowskiego.

głum, lub „premię” w postaci mandatu?

Myślę, że nie. W poprzednich okresach działania milicji byłyby to może zbyt surowe. Wdrażanie do świadomości społeczeństwa poszanowania norm społecznych, szacunku dla prawa nie zawsze musi odbywać się za pośrednictwem kar i represji. Moim zdaniem lepsze skutki osiąga się perswazją, uszlachetnianiem. Osobiście jestem zwolennikiem metod humanistycznych, nie administracyjnych.

Panie pułkowniku, są przecież ludzie uparci, notoryczni chuligani, pijacy, awanturnicy... Nie mam pewności, czy te metody sprawdzą się również wobec nich. — Ma pan rację. Ale próbować musimy. Kiedy nam się to nie uda, będziemy stosować środki administracyjne. Powiem: środki surowe. Jestem przekonany, że takie działania w sposób bardziej prawidłowy pozwolą spełniać na-

żne jest współdziałanie społeczeństwa w rozpoznawaniu ognisk zagrożenia.

— Czy mimo obiegowych opinii o milicji wciąż macie informacje prowadzące do zlokalizowania przestępczych działań? — Oczywiście. Większość społeczeństwa nam pomaga. Mity tworzone przez ludzi pełnych nienawiści do nas nie hamują dopływu informacji o rozważnej części społeczeństwa.

Powiem więcej: ludzie nie tylko nam pomagają, ale i stoją w naszej obronie. W obronie naszych działań upatrują bowiem swoje bezpieczeństwo. Myślę, że inaczej być nie może.

Jednak w tramwajach, w kolejkach przed sklepami, na różnych rodzajach zebraniach i w publikacjach dużo złego mówi się o milicji.

Jest to dla nas gorzkie doświadczenie. Lepiej czy gorzej, ale zawsze służyliśmy społeczeństwu.

## Wywiad z komendantem wojewódzkim MO płk mgr Bronisławem Moczowskim

szą rolę. Musimy przecież stawiać tam, na drodze drobnych przewinień, by nie wyrabiali z niektórych ludzi poczucia bezkarności. Zwykle małe sprawy poprzedzają sprawy wielkie. I nie zawsze to musi być przestępstwo, czy zbrodnia. Czasami zwykłe wykroczenie — powiedzmy próba przejścia ulicy przy czerwonym świetle — pociąga za sobą ciężkie kary, a nie mały materiał.

Byłoby surowo — mówiliśmy już o tym — a mimo to stan anarchii wciąż wzrasta.

To prawda. Wzrasta. Ale składa się na to wiele czynników. I to że byliśmy za surowi i to, że byliśmy za łagodni. Nie zawsze przecież byliśmy surowi. Myślę jednak, że na to co pan nazywa anarchią,łożyły się procesy przewartościowania w naszym życiu społecznym, zanik wielu kanonów moralnych i etycznych, alkoholizm, rozluźnienie dyscypliny społecznej i wiele innych.

Pomówmy jednak o konkretnych. Społeczeństwo sygnalizuje nam, że zmniejsza się liczba patroli w mieście, że przedmieścia stanowią teren nie rozpoznany przez MO.

Penetrujemy miejsca zagrożone, ale jesteśmy zadowoleni, kiedy społeczeństwo sygnalizuje nam pojawianie się nowych ognisk. Prawda jest banalna: tak jak my, staramy się rozpoznać środowiska przestępcze, tak oni uśiłują rozpoznać nas. Dlatego tak wa-

żnym jest współdziałanie społeczeństwa w rozpoznawaniu ognisk zagrożenia.

— Czy mimo obiegowych opinii o milicji wciąż macie informacje prowadzące do zlokalizowania przestępczych działań?

— Oczywiście. Większość społeczeństwa nam pomaga. Mity tworzone przez ludzi pełnych nienawiści do nas nie hamują dopływu informacji o rozważnej części społeczeństwa.

Powiem więcej: ludzie nie tylko nam pomagają, ale i stoją w naszej obronie. W obronie naszych działań upatrują bowiem swoje bezpieczeństwo. Myślę, że inaczej być nie może.

Jednak w tramwajach, w kolejkach przed sklepami, na różnych rodzajach zebraniach i w publikacjach dużo złego mówi się o milicji.

Jest to dla nas gorzkie doświadczenie. Lepiej czy gorzej, ale zawsze służyliśmy społeczeństwu.

— Nie znam takich przypadków. Jestem tu krótko. Ale generalnie w jednostkach błąd nie wolno Zresztą na ogół zatrzymywani i dowożeni do jednostek zachowują się mniej agresywnie niż na ulicy.

— A jednak fama jest uparta... — Powiem panu tak: może się zdarzyć, że jakiś drab demoluje komendę. Wtedy i święty by nie wytrzymał. Trzeba temu zapobiec. Zatem być może o to chodzi.

— Sam słyszałem opowieści o tym, jak milicjanci zęcali się nad jakimś pijakiem, którego zabierali z ulicy.

— W ostatnim czasie wystarczy, że milicjant bierze pokaleczoną pijaka, by go odwieźć do Izby Wyleżewienia, a już z tłumem rozlegają się wrzaski, że biją, że się zęcają. To są prowokacje. Każda bowiem okazja może być dobra dla wywołania rozrób.

— Interwencji macie dużo, więc może...

— W ciągu minionego roku w samej Łodzi byliśmy wzywani ponad 46 tysięcy razy. Gros z tego stanowiły bóje uliczne i rodzinne. Czasami trzeba interweniować energicznie, ale jak powiedziałem nie spotkałem się ze skargą, że milicjanci kogoś zmasakrowali.

— A gdyby taka skarga wpłynęła?

— Wtedy sprawę wyjaśniamy. I gdybyśmy doszli do wniosku, że funkcjonariusz nadużył swych uprawnień, wówczas wyciągamy, konsekwencje służbowe.

— Jakże są te konsekwencje?

— Różne. Od regulaminowych kar pieniężnych poprzez wstrzymanie awansów, aż po wyłączenie ze służby. W przypadkach skrajnych wkracza prokurator.

— Jaka jest elementarna teza szkolenia funkcjonariuszy MO?

— Mamy wiele szczebli i form szkolenia — od szkół podoficerskich po akademię MSW, ale wydaje się, że wszędzie dominującym elementem jest kultura, dbałość o obiektywizm i umiejętność klasyfikowania sprawy z jaką ma się do czynienia.

— Istnieje zatem niejaką dowolność w owej klasyfikacji...

— Tego bez reszty utrzymać się nie możemy, ale przecież milicjant nie działa w próżni. Jest kontrolowany, a jego praca podlega krytyce.

— Czy istnieje możliwość przeniknięcia do pracy w MO ludzi, powiedzmy to ogólnie, takich, którzy wiedzą, że w domu żony błąd nie wolno?

— Mocno powiedziane... Ale nim ktoś zostanie milicjantem musi przejść przez liczne badania z psychiatrycznymi włączając. W wielu ludzi przez to sito nie przechodzi. Bywa, że absolwenci wyższych uczelni odpadają z powodu stwierdzonej ociężałości umysłowej. Rzadko zatem się zdarza, aby ktoś z jakimiś wadami mógł przeniknąć do służby.

— Skoro jest tak dobrze, to skąd się bierze przesądzenie, że milicjanci są skunami ze środowiskami przestępczymi, że np. kupują wódkę w melinach.

— Generalnie rzecz jest nieprawdziwa. Myślę, że społeczeństwo jest dziś tak wyczułe na te sprawy, że gdyby takie rzeczy miały miejsce to i pan by wiedział o tym i ja też...

— Istnieje przesądzenie, że milicja jest surowa wobec tak zwanych porządników ludzi, łagodna zaś wobec chuliganów, opojów i znanych jej przestępców.

(Dalszy ciąg na str. 8)

# WALKA O KSZTAŁT POLSKI (1907-1939)

(Dokończenie ze str. 5)

26 maja 1923 roku powstała w oparciu o „Pakt Łancoroński” większość polska w Sejmie zgłosiła wniosek o odrzucenie wniosku rządu o dodatkowe kredyty. Mówcy powstali większość sejmowej (PSL — „Fist”, Chrześcijańska Demokracja i Związek Ludowo-Narodowy), nie podejmowali krytyki poczynając rządu domagali się jedynie jego ustąpienia.

Można przypisać rację Sikorskiemu, który miał stwierdzić w Sejmie: „Ironizowano nawet z tego powodu i usłowoano wzmówić w opinie społecznej, że zbyt wiele ten rząd przedkładał projektów i ustaw Sejmowi, jak gdyby chciał złościwie zasnąć swą pracownością. Sądzę, że się mówiło tak długo, jak długo jest się w opozycji. Ale mam nadzieję, że gdy opo-nenci... przyjdą do władzy, to będą nie tylko wdzięczni... nie znajdując żadnego wyraźnego zaniechania w maszynie państwowej, bez żadnych zastrzeżeń”. Po uroczym leżeniu gabinetu wrócił do czynnej służby i zajmował stanowisko generalnego inspektora niechoty.

Jednak już 17 lutego 1924 roku gen Sikorski objął teke ministra spraw wojskowych w rządzie Grabskiego, który zdobywał sobie autorytet w miarę stabilizacji gospodarczej, stąd pilsudscy mieli niewielkie szanse walki o władzę. W ciągu 31 miesięcy kierowania stłami

zbrojnymi gen. Sikorski, zapoczątkował bardziej nowoczesną organizację wojska i przemysłu wojennego, lecz plany jego na przyszłość nie doczekały się realizacji.

W 1925 roku Sikorskiego odwiedził Bronisław Pieracki, jeden z najbliższych ludzi Pilsudskiego, który przedstawił Sikorskiemu konieczność zamachu. Obiecał poparcie wszystkich pilsudczyków oraz omówił przygotowany w szczególności plan. Miano wysadzić w powietrze kilka domów w Warszawie, a korzystając z zamieszania opanować siłą gmachy publiczne. Sikorski wystąpił Pierackiego a następnie polecił mu wyjść za drzwi.

Spór między Pilsudskim i Sikorskim m. in. toczył się o organizację najwyższych władz wojskowych oraz o niezależność armii od władzy parlamentarnej rządu za którym był Pilsudski. Spory te były jedną z przyczyn, która doprowadziła 21 grudnia 1925 roku do ustąpienia ministra Sikorskiego z rządu. Spory te doprowadziły również do rozjęcia się dróg Pilsudskiego i Sikorskiego na zawsze.

Sikorski objął stanowisko dowódcy Okręgu Korpusu nr VI we Lwowie. W oczach Pilsudskiego Sikorski uchodził za głównego jego przeciwnika spośród generałów. A nawet przestraszonego prezydenta Wojciecha Sikorskiego, aby pod żadnym po-

rem Sikorski nie został wykończony w pracy centralnych instytucji wojskowych, jak i na stanowisku ministra spraw wewnętrznych.

Zamach stanu dokonany przez Pilsudskiego 12 maja 1926 roku zastał gen. Sikorskiego na stanowisku dowódcy OK we Lwowie, niejako na uboczu głównego teatru wydarzeń. W tych tragicznych dla II Rzeczypospolitej dniach, Sikorski nie angażował się specjalnie po żadnej z walczących stron, był bowiem przeciwny proklamowaniu wojny domowej. Pilsudski pozostał wił go nadal na tym stanowisku, ale przydzielił mu na szefa sztabu płk Adama Kocę — we Lwowie mówiono wówczas, że Pilsudski nakrył Sikorskiego koczem.

Pilsudski ograniczył do minimum możliwości Sikorskiego w działalności politycznej jak i wojskowej. Warunkiem tym w pełni odpowiadała sytuacja, w jakiej gen. Sikorski znalazł się po 19 marca 1926 roku, tj. po zwolnieniu go ze stanowiska dowódcy OK we Lwowie w wie-dzy 47 lat, pozostawiając aż do wybuchu wojny bez żadnego przydziału służbowego, a będącego w dyspozycji ministra spraw wojskowych.

Gen. Sikorski, będąc bez przydziału służbowego poświęcił się pracy badawczej i pi-sarskiej. W 1928 roku ogłosił drukiem książkę pt. „Nad Wisłą i Wkrą”. Ukazała się również

w tłumaczeniu francuskim z przedmową marszałka Focha. W 1931 roku wydał pracę pt. „Polska i Francja w przeszłości i o dobie współczesnej” również przetłumaczona na język francuski. Najbliższe jego dzieło wydano w 1934 roku — „Przyszła wojna. Jej możliwości i charakter oraz związane z nią zagadnienia obrony kraju”. Praca ta ukazała się w tłumaczeniu rosyjskim, francuskim i angielskim. Wydano ją również w Stanach Zjednoczonych w 1943 roku.

Dzieło traktuje o wizji nowoczesnej wojny, w której autor wielką rolę przypisuje lotnictwu i broni panującej, elementom ruchu i zaskoczenia. Sikorski opublikował również wiele artykułów w prasie, związanych z bezpieczeństwem państwa polskiego i zbiorowym bezpieczeństwem narodów.

Po śmierci marszałka Pilsudskiego 12 maja 1935 roku dostrzegł Sikorski możliwość zmian i nowego porządku w państwie. Należał do czołowych osobistości opozycji sanacyjnej. Współorganizator i działacz utworzonego w lutym 1936 roku tzw. Frontu Morges (nazwa pochodzi od siedziby Ignacego Paderewskiego w szwajcarskim mieście Morges), skupiającego wybitnych polityków odsuniętych przez sanację, m. in. Ignacego Paderewskiego, Wincentego Witosa, Wojciecha Korfańskiego, Ję-

zefa Halera, Karola Popieła. Ugrupowanie to obejmowało działaczy stronnictw centrowych i zmierzających do konsolidacji sił pozostających w opozycji do ostatecznych rządów II Rzeczypospolitej, zwłaszcza do ich polityki zagranicznej, a szczególnie stosunku do hitlerowskich Niemiec.

Front Morges nie posiadał jednak sprecyzowanego programu politycznego — politycznym jego, a właściwie Sikorskiego osiągnięciem było utworzenie w październiku 1937 roku Stronnictwa Pracy, które jednak nie odegrało większej roli w ostatnich latach poprzedzających wybuch wojny.

W maju 1939 roku Sikorski stwierdza: „Allans wojskowy Włoch i Trzeciej Rzeszy musi przyspieszyć skoalizowanie się Europy przeciw Niemcom. Koalicja objąć powinna jak najspieszniej Rosję Sowiecką. Bez oparcia o Rosję blok pokojowy nie zwycięży. Sam fakt dojścia do skutku porozumienia z Rosją wzmacnia niezwykle silnie szanse uratowania pokoju”.

Upadek Czechosłowacji w marcu 1939 roku zastaje Sikorskiego we Francji. Przypiesza powrót do kraju. Zabiega u władz o przydział służbowy. Dwukrotnie pisze meldunki do marszałka Rydza Smigłego, pro-sząc o przydział bojowy — bez odpowiedzi. Następnie zabiega o kontakt osobisty, jeżdżąc już we wrześniu za szybko, zmie-

niającym miejsce postoju na-czelnym wodzem.

Dopiero 17 września w Koso-wie, dogonił Rydza Smigłego. Przyjęty przez zastępcę szefa sztabu naczelnego wodza — płk Jaklicza, byłego jego podkomendnego otrzymuje odpowiedź marszałka przez Jaklicza, że w obecnych okolicznościach żadnej funkcji wyznaczyć mu nie mo-że.

Nie może nawet z nim poroz-mawiać, ponieważ trwa posie-dzenie Rady Ministrów. Nato-miast chętnie z nim pomówi po przekroczeniu granicy w Rumu-nii. W nocy z 17 na 18 września 1939 roku tuż koło mostu po-granicznego między Kutami a Wyznicą, gen. Sikorski powziął decyzję przedostania się do Francji.

18 września gen. Sikorski zna-lał się na terytorium Rumunii, jednak nie skorzystał z oferty przeprowadzenia rozmowy z Rydzem Smigłym. Rozmawiał natomiast z ambasadorem Fran-cji w Polsce, Leonem Noelem, attaché wojskowym — gen. R. Mussem i szefem Francuskiej Misji Wojskowej w Polsce — gen. Louisem Faurem. Po tej roz-mowie gen. Sikorski nie udał się do Rydza Smigłego do Czer-niowiec, lecz wyjechał do Bu-karesztu, skąd udał się do Pa-ryża, gdzie będzie organizował dalszy opór Polski.

ppłk dr HENRYK DOBIEGAŁA



**WAZNE TELEFONY**  
Centrala Informacyjna PKO 721-22  
Informacja o usługach 308-10  
Informacja PKB 308-10  
Dworzec Centralny 200-00  
Dworzec Północny 767-20  
Informacja telefoniczna 93  
Komenda Wojewódzka 877-22, 892-22  
Pogotowie elektryczne 353-11  
Pogotowie drogowe 353-11  
Pogotowie energetyczne 353-11  
Rejon Łódź Północ 354-31, 800-22  
Rejon Łódź Południe 354-25  
Rejon Pabianice 37-18  
Rejon Zgierz 16-34-42  
Rejon oświetlenia ulic 881-15  
Pogotowie gazowe 393-33  
Pogotowie MO 97  
Pogotowie Ratunkowe 97  
Pomoc drogowa PZMOS 52-81-10, 704-27  
Służba Pożarna 98, 666-11  
TELEFON ZAUFANIA 337-37  
czynny w godz. 15-7 rano

**TEATR**  
WIELKI - godz. 19.00 „Cyganeria”  
16.5 - godz. 17.30 „Dziadek do czerechów”  
17.5 - godz. 19.00 „Maria Stuart”  
JARACZA - nieczynny  
16.5 - nieczynny  
17.5 - godz. 11 „Krasnoludki, krasnoludki!”  
MAŁA SCENA - godz. 19.15 - „Grodzianka król”  
16.5 - godz. 17.00 „Wielki i mały”  
17.5 - godz. 19.15 „Młodość w Wene-  
cji”  
16.5 - j.w.  
17.5 - godz. 16 „Jedynak na-  
bawczy”; 19.15 „Młodość w Wene-  
cji”  
NOWY - nieczynny  
17.5 - godz. 11 „Za śladami  
młodości”; 19.15 - „Uciechy  
starożytności”  
MAŁA SALA - godz. 20 „Cza-  
rowna noc”; 17.00 „Karol”  
16.5 - j.w.  
POWSZECHNY - godz. 19.15 - „Zbrodnia i kara”  
16.5 - godz. 19.15 „Igraszki z  
diabłem”  
17.5 - godz. 11 „Historie o  
sposobnym pieknie”; 19.15 „Igrasz-  
ki z diabłem”  
MUZYCZNY - godz. 19 „Księż-  
niczka czardasza”  
16.5 - godz. 19 - „Perico-  
la”  
17.5 - j.w.  
ARLEKIN - godz. 17.30 „Królo-  
wa Sniegu”  
16.5 - godz. 18 - j.w.  
17.5 - j.w.  
PINKO - nieczynny  
17.5 - godz. 11 „Złoty, srebrny, i  
Jan”; 20.00 - „Czarny kaba-  
ret”  
TUWIMA - nieczynny  
16.5 - godz. 18 „Antygona”  
(sala ul. Kopernika 2)  
17.5 - j.w.  
FILHARMONIA (Narutowicza 30)  
godz. 19.30 Koncert symfo-  
niczny: Orkiestra symfoniczna  
PZ, Dyrygent - Zdzisław Szostak.  
Solisci - Magdalena Re-  
zler-Niesiolowska - skrzypce,  
Andrzej Ratusiński - forte-  
pian. W programie: H. Czys-  
ty, Bluda na orkiestrę F. Men-  
delssohna - Koncert skrzypcowy  
e-moll, P. Czajkowski - Kon-  
cert fortepianowy b-moll  
16.5 - godz. 18 - j.w.  
17.5 - godz. 17.30, 20.15 Jaz-  
z w Filharmonii Vox i ich go-  
ście - Zespół muzyczny Crosso-  
ver  
CYRUS ARENA - godz. 19  
16.5 - j.w.  
17.5 - godz. 16, 18

**MUZEUM**  
HISTORIA RUCHU REWOLU-  
CYJNEGO (Gdańska 13) -  
nieczynne  
16.5 - godz. 11-16  
MUZEAŁ RADOŚCI (Zgier-  
ska 140) godz. 9-18  
16.5 - godz. 10-18  
17.5 - godz. 10-16  
ARCHEOLOGICZNE I ETNO-  
GRAFICZNE (ul. Wolności 14) -  
godz. 11-18  
16.5 - godz. 11-17  
17.5 - godz. 10-18  
HISTORIA EWOLUCYJNEJ UZ-  
LEK (Sienkiewicza 2) - godz.  
10-18  
16.5 - j.w.  
17.5 - godz. 10-14  
VIOLONCELLO (Piotrkow-  
ska 282) godz. 9-17  
16.5 - godz. 10-16  
17.5 - godz. 10-16  
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (Ogro-  
dowa 15) godz. 11-18  
16.5 - j.w.  
17.5 - Wokół (Sienkiewicza 36) -  
godz. 11-18  
16.5 - godz. 10-18  
17.5 - godz. 10-16  
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁU-  
ŻBY ZDROWIA (Żelazskiego 1)  
nieczynne  
MIASTO ZGIERZA (Zgierz Da-  
browskiego 21) godz. 14-18  
16.5 - godz. 10-12  
17.5 - godz. 10-14  
WYSTAWY  
GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek  
3) godz. 11-18 wystawa  
„Twórcy 81”  
16.5 - j.w.  
17.5 - 10-18 - j.w.  
GALERIA SZUKI (Wolności 14)  
31/33) godz. 11-18 wystawa  
„Twoje 945-1980”  
16.5 - j.w.  
17.5 - godz. 11-16 - j.w.  
SALON SZUKI WSPÓŁCZESNEJ  
(Piotrkowska 86) - godz. 11-18  
wystawa „Twórcy 81”  
16.5 - j.w.  
17.5 - 10-16 - j.w.  
OSRODEK PROPAGANDY SZUKI  
R1 (park Sienkiewicza) - godz.  
11-18 - wystawa „Twórcy 81”  
16.5 - j.w.  
17.5 - godz. 11-16 - j.w.  
IMPREZY  
KLUB TEST - nieczynny  
16.5 - godz. 17 Grupa Pod  
Buda”  
17.5 - godz. 17, 20.30 - j.w.

**LUNAPARK** (Konstantynowska  
3/5) - czynny codziennie od  
godz. 13-20 dla grup zorganiz-  
owanych od godz. 10 w soboty  
niedziele i święta od godz.  
10-20  
Pniedzielnia czynny  
KAPIELISKO PAŁA - czynne  
codziennie w godz. 10-19 kasa  
od godz. 10-19  
Dyskoteka, czwartki, soboty  
niedziele godz. 19-22  
ZOO - codziennie od godz.  
9 do 20 (kasa od godz. 10)  
PAIMARNA - codziennie od  
godz. 10 do 17 (opórca po-  
niżej)

**OGROD BOTANICZNY** - co-  
dziennie od godz. 8 do zmroku  
KINA  
BAŁTYK - MIAŁA pol. od lat 16  
godz. 10-12 15 17.30, 20  
16 17.5 - j.w.  
WANOWA - MIAŁA pol. od lat  
16 godz. 10-15 15 17.30  
16 17.5 - j.w.  
17.5 - Bajki „Rekado i UFO”  
godz. 10, 11, „Mia” godz. 12, 13,  
15, 17, 19, 30  
POLONIA - Wielki Churami-

**W Łodzi i województwie  
miejskim łódzkim**

16.5 - radz. od lat 16 godz. 9.30,  
12, 14.30, 17; „Gangsterzy zso-  
kand. od lat 16 godz. 19.30  
16 17.5 - j.w.  
PRZEDWIOSNIE - „Manhattan”  
USA od lat 16 godz. 10.15  
15 17.5 19.30  
16.5 - „Parszywa dwunast-  
ka” USA od lat 16 godz. 10,  
13, 16, 19  
17.5 - Bajki: „Myszka i mu-  
cha”; „Wilk i zając” godz.  
11, 12; „Parszywa dwunastka”  
godz. 13, 16, 19  
WŁOKNIARZ - „Jak żyć” pol.  
od lat 16 godz. 14, 15, 18,  
17, 19, 30  
16.5 - j.w.  
17.5 - „Płatek nie świątek”  
czes. b.o. godz. 10, 13, 16; „Jak  
żyć” godz. 15, 17, 19, 30  
WOJNOSC - nieczynne  
16 17.5 - j.w.  
WISLA - „Ojciec Święty Jan  
Paweł II w Polsce” pol. b.o.  
godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
16 17.5 - j.w.  
ZACHETA - „Supertwór” -  
jap. b.o. godz. 10, 12, 15, 17, 19,  
30  
16 17.5 - j.w.  
STUDIO - „Królowa pszczoł” -  
pol. od lat 16 godz. 14; „Lot  
martwego ptaka” jug. od lat  
16 godz. 18; DKF - godz. 20 -  
seans zamknięty  
16.5 - „Królowa pszczoł” -  
godz. 17; „Lot martwego pta-  
ka” godz. 19; DKF - godz. 21  
- seans zamknięty  
17.5 - Bajki: „Podwodny  
skarb” godz. 16; „Królowa  
pszczoł” godz. 17; „Lot martwe-  
go ptaka” godz. 19  
STYLLOWY - Filmy Ingmara  
Bergmana: „Twarz w twarz”  
szwedz. od lat 16 godz. 15, 19,  
30; „Zapomniane filmy z  
lat 50-tych: Dwie brzydgdy”  
pol. b.o. godz. 17.45  
16.5 - filmy Ingmara Berg-  
mana: „Jajo weża” RFN od  
lat 16 godz. 16, 30; „Zapom-  
niane filmy z lat 50-tych: Dwie  
brzydgdy” godz. 17.45  
17.5 - Filmy Ingmara Berg-  
mana: „Jajo weża” godz. 15, 19,  
30; „Zapomniane filmy z lat  
50-tych: Dwie brzydgdy” pol.  
b.o. godz. 17.30  
DKM - „Pani minister tańczy”  
prod. pol. od lat 16 godz. 17;  
„Mistrz rewolweru” prod. USA  
od lat 16 godz. 19  
16.5 - iluzjon - „Najpiek-  
niejsza bajka świata” b.o. godz.  
11, 13, 15, 17  
17.5 - j.w.  
OKA - „Skapani w ogniu” pol.  
godz. 13.30; „Joseph Andrews”  
od lat 15 ang. godz. 8.30, 11,  
15, 30, 17.30, 19.30  
16.5 - „Nie ma mocnych” -  
b.o. pol. godz. 13.30, 15.30; „Me-  
czczyźni z białym goździkiem” od  
lat 12 swg. godz. 8.30, 11, 17.30,  
19.30  
17.5 - „Nie ma mocnych” -  
godz. 13, 14; „Mezczyźni z biał-  
ym goździkiem” godz. 16, 18,  
20  
GYNIA - Kino non-stop od  
godz. 10; „Konwój” USA od  
lat 15  
16 17.5 - j.w.  
HALKA - „Powrót Mechagodzili”  
jap. od lat 16 godz. 16; „Ka-  
dy ma swoje piekło” fr. od lat  
16 godz. 17, 19  
16.5 - „Powrót Mechagodzili”  
jap. od lat 16 godz. 15, 17,  
19; „Jesienna sonata” szwedz.  
od lat 16 godz. 19  
17.5 - Bajki - godz. 14 -  
„Zagubiony fidelek”; „Powrót  
Mechagodzili” godz. 11, 15, 17;  
„Jesienna sonata” godz. 19  
MŁODA GWARDIA - „Głina czy  
lajdak” fr. od lat 16 + dodatek  
„Spych” godz. 10, 12, 15,  
14.30, 16.45, 19  
16.5 - j.w.  
17.5 - Bajki: „Motyl” godz.  
10, 11; „Głina czy lajdak” +  
dodatek „Spych” godz. 12, 15,  
14.30, 16.45, 19  
MUZA - „Obcy - 8 pasażer  
„Nostromo” ang. od lat 16  
godz. 18; „Wierna żona” fr.  
od lat 16 godz. 18.15  
16.5 - „Zemsta różowej pan-  
tery” ang. od lat 16 godz. 19.30;  
„Nostromo” wampir -  
RFN od lat 16 godz. 19.30  
17.5 - Bajki: „Rekado wy-  
bawca” godz. 14.30; dalej jak  
wyżej  
16.5 - „Zacham stanu” pol.  
od lat 16 godz. 15, 18  
16.5 - „Skrzydło czy nóż-  
ka” fr. b.o. godz. 15, 19; seans  
zamknięty - godz. 17  
17.5 - Bajki: „Bocianie gnia-  
zdo” godz. 14; „Skrzydło czy  
nóżka” godz. 15, 17, 19  
POLONIA - „Skrzydło czy nóżka”  
czes. b.o. godz. 15  
16.5 - „Strach nad miastem”  
fr. od lat 16 godz. 17, 19, 30  
16.5 - „Podróż kota w bu-  
tach” jap. b.o. godz. 15.30; „Ma-  
ratonczyk” USA od lat 16  
17, 19, 30  
17.5 - Bajki: „Ballada o  
królu Piecuch” godz. 14.30; da-  
lej jak wyżej  
ROMA - „Mistrz klerowny u-  
cieka” USA od lat 16 godz. 10,  
12, 15, 17, 19, 30  
16.5 - „Halo Szpicbródka”  
pol. od lat 16 godz. 10, 13, 15,  
17, 19, 30  
17.5 - Bajki: „Przygody Ro-  
boty Chrobota” godz. 10, 13,  
12; „Halo Szpicbródka” godz.  
13, 15, 17, 19, 30  
STOKI - „Przygody barona  
Munchausen” fr. b.o. godz. 15,  
„Młoczący współnik” - kanad.  
od lat 16 godz. 18  
16.5 - j.w.  
17.5 - Bajki: „Zimowy o-  
gród” godz. 13; dalej jak wy-  
żej  
SWIT - „W pustyni i w pus-  
czy” cz. I i II pol. b.o. godz.  
13.30; „Rocky II” USA od lat  
16 godz. 10, 17, 19, 30  
16.5 - j.w.  
17.5 - Bajki: „Rekado pra-  
wodnik” godz. 12.30; „W pu-  
styni i w puszczy” cz. I i II  
pol. b.o. godz. 13.30; „Rocky  
II” USA od lat 16 godz. 17,  
19, 30

**ZATRY** - „Idealna para” USA  
od lat 16 godz. 15, 19, 14.30,  
16; „Biełkima pletwa” aust. b.o.  
godz. 17  
16.5 - j.w.  
17.5 - Bajki: W kramie 1001  
mozy - godz. 10, 11; „Biełki-  
ma pletwa” godz. 13; „30 sto-  
piń ang. od lat 16 godz. 14.30,  
16.45, 19  
ENERGETYK - „Przygody ma-  
łki Nuki” radz. b.o. godz. 16.30;  
„Czy zabła” fr. od lat 16 godz.  
18  
16 17.5 - j.w.  
PIONIER - „Dziwocyna snad  
jeziora” czes. b.o. godz. 15,  
„O jeden most ma daleko”  
ang. od lat 16 godz. 17, 19, 30  
16.5 - „Powrót Robin Hooda”  
ang. od lat 16 godz. 15, 17; „Sek-  
sualski” pol. od lat 16 godz. 18  
17.5 - Bajki: „Pozyteczne  
smętki” godz. 14; dalej jak wy-  
żej  
REKORD - „Awantura o Basie”  
pol. b.o. godz. 15 „Orkiestra  
Klubu Srebrnych Serc Sier-  
Peppers” USA od lat 16 godz. 17,  
19, 30  
16.5 - „Zezowate szczęście”  
pol. b.o. godz. 16; „Dziwocyna  
na reklamę” USA od lat 16  
godz. 17, 19, 30  
17.5 - Bajki: „W starym  
młynie” godz. 14; dalej jak  
wyżej  
SOJUSZ - „Gwiezdne wojny”  
USA od lat 16 godz. 17  
16.5 - Bajki: „Drukowane  
kwiaty” godz. 15.15; „Gwiezdne  
wojny” godz. 17  
17.5 - j.w.  
POLESIE - „Nie ma mocnych”  
pol. b.o. godz. 17; „Ponad stra-  
chem” fr. od lat 16 godz. 19  
16.5 - „Krolewicz i gwiazda  
wieszczona” czes. b.o. godz. 17;  
„Ostatni pociąg z Gun Hill”  
USA od lat 16 godz. 19  
17.5 - Bajki: „Pampalini”  
lapisz godz. 14; „Krolewicz i  
gwiazda wieszczona” godz. 15;  
„Ostatni pociąg z Gun Hill” -  
godz. 17, 19  
APTEKI  
Mikiewicz 20 Piotrkow-  
ski 97 Dąbrowskiego 88, Nie-  
dzwia 18 Olimpijska 75, Lu-  
tomierska 146  
DZURZY SZPITALI  
Chirurgia ogólna - Bałuty -  
Szpital im. Biełkowskiego (Knia-  
ziewicz 1/5) codziennie Szpital  
im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
dla przychodni rejonowej nr 7;  
Szpital im. Skłodowskiej-Curie  
(Zgierz, Parczewskiego 35) dla  
przychodni rejonowych nr nr 1  
i 2; Szpital im. Marchewskiego  
(Zgierz, Dubols 17); Zgierz  
Ozorków, Aleksandrów, Parczew,  
Góra - Szpital im. Jonschera  
(Milonowa 14); Polesie - Szpital  
im. Piłgowskiego (Wolności 195)  
Śródmieście - Szpital im. Bieł-  
kowskiego (Kniaziewicz 1/5) Wi-  
dzew - Szpital im. Sonenberga  
(Pieniny 30)  
Chirurgia urazowa - Szpital im.  
Sonenberga (Pieniny 30)  
Neurochirurgia - Szpital im.  
Kopernika (Pabianicka 62)  
Laryngologia - Szpital im.  
Piłgowskiego (Wolności 195)  
Okulistyka - Szpital im. Jon-  
schera (Milonowa 14)  
Chirurgia i laryngologia dzie-  
cięca - Szpital im. Korczaka  
(Armii Czerwonej 15)  
Chirurgia szczeniowo-twarzowa  
- Szpital im. Barlickiego (Kop-  
cińskiego 22)  
Toksykologia - Instytut Medy-  
cyzny Pracy (Teresy 8)  
Wenerologia - Przychodnia  
Dermatologiczna (Zakątna 44)  
cała doba oprócz niedziel i świąt  
APTEKI  
Apteki od godz. 8 do 21 ul. ul.  
Mikiewicza 20, Dąbrowskiego 88,  
Lutomierska 146  
Chirurgia ogólna - Bałuty -  
Szpital im. Biełkowskiego (Knia-  
ziewicz 1/5) codziennie Szpital  
im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
dla przychodni rejonowej nr 7;  
Szpital im. Skłodowskiej-Curie  
(Zgierz, Parczewskiego 35) dla  
przychodni rejonowych nr nr 1  
i 2; Szpital im. Marchewskiego  
(Zgierz, Dubols 17); Zgierz  
Ozorków, Aleksandrów, Parczew,  
Góra - Szpital im. Biełkowskiego  
(Kniaziewicz 1/5) Gdyniński (61)  
Polesie - Szpital im. Kopernika  
(Pabianicka 62); Śródmieście -  
Szpital im. Pasteura (Wigury 19);  
Widzew - Szpital im. Sonenberga  
(Pieniny 30)  
Chirurgia urazowa - Szpital im.  
Kopernika (Pabianicka 62)  
Neurochirurgia - Szpital im.  
Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Laryngologia - Szpital im.  
Piłgowskiego (Wolności 22)  
Okulistyka - Szpital im. Bar-  
lickiego (Kopcińskiego 22)  
Chirurgia i laryngologia dzie-  
cięca - Szpital im. Korczaka  
(Armii Czerwonej 15)  
Chirurgia szczeniowo-twarzowa  
- Szpital im. Barlickiego (Kop-  
cińskiego 22)  
Toksykologia - Instytut Medy-  
cyzny Pracy (Teresy 8)  
Wenerologia - Przychodnia  
Dermatologiczna (Zakątna 44)  
cała doba oprócz niedziel i świąt  
Chirurgia ogólna - Bałuty -  
Szpital im. Pasteura (Wigury 19);  
Szpital im. Biełkowskiego (Knia-  
ziewicz 1/5) Szpital im. Skłodow-  
skiej-Curie (Zgierz, Parczewskiego 35);  
Szpital im. Marchewskiego (Zgierz,  
Dubols 17); Zgierz, Ozorków,  
Aleksandrów, Parczew, Góra -  
Szpital im. Biełkowskiego (Knia-  
ziewicz 1/5) Gdyniński (61)  
Polesie - Szpital im. Kopernika  
(Pabianicka 62); Śródmieście -  
Szpital im. Pasteura (Wigury 19);  
Widzew - Szpital im. Sonenberga  
(Pieniny 30)  
Chirurgia urazowa - Szpital im.  
Kopernika (Pabianicka 62)  
Neurochirurgia - Szpital im.  
Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Laryngologia - Szpital im.  
Piłgowskiego (Wolności 22)  
Okulistyka - Szpital im. Bar-  
lickiego (Kopcińskiego 22)  
Chirurgia i laryngologia dzie-  
cięca - Szpital im. Korczaka  
(Armii Czerwonej 15)  
Chirurgia szczeniowo-twarzowa  
- Szpital im. Barlickiego (Kop-  
cińskiego 22)  
Toksykologia - Instytut Medy-  
cyzny Pracy (Teresy 8)  
Wenerologia - Przychodnia  
Dermatologiczna (Zakątna 44)  
cała doba oprócz niedziel i świąt  
Na terenie województwa mie-  
jskiego łódzkiego w dniu dodat-  
kowo wolnym od pracy opiekę  
będą sprawowały i przyjmowały  
pacjentów - ambulatorium w godzinach  
od 8 do 19:  
- wizyty domowe w godzinach  
od 8 do 17

**Dziś Jutro i Pojutrze**

**PIĄTEK, 15 MAJA**  
PROGRAM I  
9.00 Cztery pory roku, 11.40 Tu ra-  
dio kierowców, 12.05 Z kraju i ze  
świata, 12.25 Spotkanie z folklorem,  
12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komu-  
nikat energetyczny, 13.05 Studio  
Gama, 14.00 I meldunek z kra-  
ju, 14.15 Wycieczka Północy, 14.30 II  
meldunek z kraju, 14.45 Wycieczka  
Północy, 15.00 Wład, 15.05 Popołudnie  
dzieci, 15.15 Wycieczka Północy, 15.30  
III meldunek z kraju, 15.45 Wycieczka  
Północy, 16.00 Wycieczka Północy, 16.15  
Północy, 16.30 Wycieczka Północy, 16.45  
Północy, 17.00 Wycieczka Północy, 17.15  
Północy, 17.30 Wycieczka Północy, 17.45  
Północy, 18.00 Wycieczka Północy, 18.15  
Północy, 18.30 Wycieczka Północy, 18.45  
Północy, 19.00 Wycieczka Północy, 19.15  
Północy, 19.30 Wycieczka Północy, 19.45  
Północy, 20.00 Wycieczka Północy, 20.15  
Północy, 20.30 Wycieczka Północy, 20.45  
Północy, 21.00 Wycieczka Północy, 21.15  
Północy, 21.30 Wycieczka Północy, 21.45  
Północy, 22.00 Wycieczka Północy, 22.15  
Północy, 22.30 Wycieczka Północy, 22.45  
Północy, 23.00 Wycieczka Północy, 23.15  
Północy, 23.30 Wycieczka Północy, 23.45  
Północy, 24.00 Wycieczka Północy, 24.15  
Północy, 24.30 Wycieczka Północy, 24.45  
Północy, 25.00 Wycieczka Północy, 25.15  
Północy, 25.30 Wycieczka Północy, 25.45  
Północy, 26.00 Wycieczka Północy, 26.15  
Północy, 26.30 Wycieczka Północy, 26.45  
Północy, 27.00 Wycieczka Północy, 27.15  
Północy, 27.30 Wycieczka Północy, 27.45  
Północy, 28.00 Wycieczka Północy, 28.15  
Północy, 28.30 Wycieczka Północy, 28.45  
Północy, 29.00 Wycieczka Północy, 29.15  
Północy, 29.30 Wycieczka Północy, 29.45  
Północy, 30.00 Wycieczka Północy, 30.15  
Północy, 30.30 Wycieczka Północy, 30.45  
Północy, 31.00 Wycieczka Północy, 31.15  
Północy, 31.30 Wycieczka Północy, 31.45  
Północy, 32.00 Wycieczka Północy, 32.15  
Północy, 32.30 Wycieczka Północy, 32.45  
Północy, 33.00 Wycieczka Północy, 33.15  
Północy, 33.30 Wycieczka Północy, 33.45  
Północy, 34.00 Wycieczka Północy, 34.15  
Północy, 34.30 Wycieczka Północy, 34.45  
Północy, 35.00 Wycieczka Północy, 35.15  
Północy, 35.30 Wycieczka Północy, 35.45  
Północy, 36.00 Wycieczka Północy, 36.15  
Północy, 36.30 Wycieczka Północy, 36.45  
Północy, 37.00 Wycieczka Północy, 37.15  
Północy, 37.30 Wycieczka Północy, 37.45  
Północy, 38.00 Wycieczka Północy, 38.15  
Północy, 38.30 Wycieczka Północy, 38.45  
Północy, 39.00 Wycieczka Północy, 39.15  
Północy, 39.30 Wycieczka Północy, 39.45  
Północy, 40.00 Wycieczka Północy, 40.15  
Północy, 40.30 Wycieczka Północy, 40.45  
Północy, 41.00 Wycieczka Północy, 41.15  
Północy, 41.30 Wycieczka Północy, 41.45  
Północy, 42.00 Wycieczka Północy, 42.15  
Północy, 42.30 Wycieczka Północy, 42.45  
Północy, 43.00 Wycieczka Północy, 43.15  
Północy, 43.30 Wycieczka Północy, 43.45  
Północy, 44.00 Wycieczka Północy, 44.15  
Północy, 44.30 Wycieczka Północy, 44.45  
Północy, 45.00 Wycieczka Północy, 45.15  
Północy, 45.30 Wycieczka Północy, 45.45  
Północy, 46.00 Wycieczka Północy, 46.15  
Północy, 46.30 Wycieczka Północy, 46.45  
Północy, 47.00 Wycieczka Północy, 47.15  
Północy, 47.30 Wycieczka Północy, 47.45  
Północy, 48.00 Wycieczka Północy, 48.15  
Północy, 48.30 Wycieczka Północy, 48.45  
Północy, 49.00 Wycieczka Północy, 49.15  
Północy, 49.30 Wycieczka Północy, 49.45  
Północy, 50.00 Wycieczka Północy, 50.15  
Północy, 50.30 Wycieczka Północy, 50.45  
Północy, 51.00 Wycieczka Północy, 51.15  
Północy, 51.30 Wycieczka Północy, 51.45  
Północy, 52.00 Wycieczka Północy, 52.15  
Północy, 52.30 Wycieczka Północy, 52.45  
Północy, 53.00 Wycieczka Północy, 53.15  
Północy, 53.30 Wycieczka Północy, 53.45  
Północy, 54.00 Wycieczka Północy, 54.15  
Północy, 54.30 Wycieczka Północy, 54.45  
Północy, 55.00 Wycieczka Północy, 55.15  
Północy, 55.30 Wycieczka Północy, 55.45  
Północy, 56.00 Wycieczka Północy, 56.15  
Północy, 56.30 Wycieczka Północy, 56.45  
Północy, 57.00 Wycieczka Północy, 57.15  
Północy, 57.30 Wycieczka Północy, 57.45  
Północy, 58.00 Wycieczka Północy, 58.15  
Północy, 58.30 Wycieczka Północy, 58.45  
Północy, 59.00 Wycieczka Północy, 59.15  
Północy, 59.30 Wycieczka Północy, 59.45  
Północy, 60.00 Wycieczka Północy, 60.15  
Północy, 60.30 Wycieczka Północy, 60.45  
Północy, 61.00 Wycieczka Północy, 61.15  
Północy, 61.30 Wycieczka Północy, 61.45  
Północy, 62.00 Wycieczka Północy, 62.15  
Północy, 62.30 Wycieczka Północy, 62.45  
Północy, 63.00 Wycieczka Północy, 63.15  
Północy, 63.30 Wycieczka Północy, 63.45  
Północy, 64.00 Wycieczka Północy, 64.15  
Północy, 64.30 Wycieczka Północy, 64.45  
Północy, 65.00 Wycieczka Północy, 65.15  
Północy, 65.30 Wycieczka Północy, 65.45  
Północy, 66.00 Wycieczka Północy, 66.15  
Północy, 66.30 Wycieczka Północy, 66.45  
Północy, 67.00 Wycieczka Północy, 67.15  
Północy, 67.30 Wycieczka Północy, 67.45  
Północy, 68.00 Wycieczka Północy, 68.15  
Północy, 68.30 Wycieczka Północy, 68.45  
Północy, 69.00 Wycieczka Północy, 69.15  
Północy, 69.30 Wycieczka Północy, 69.45  
Północy, 70.00 Wycieczka Północy, 70.15  
Północy, 70.30 Wycieczka Północy, 70.45  
Północy, 71.00 Wycieczka Północy, 71.15  
Północy, 71.30 Wycieczka Północy, 71.45  
Północy, 72.00 Wycieczka Północy, 72.15  
Północy, 72.30 Wycieczka Północy, 72.45  
Północy, 73.00 Wycieczka Północy, 73.15  
Północy, 73.30 Wycieczka Północy, 73.45  
Północy, 74.00 Wycieczka Północy, 74.15  
Północy, 74.30 Wycieczka Północy, 74.45  
Północy, 75.00 Wycieczka Północy, 75.15  
Północy, 75.30 Wycieczka Północy, 75.45  
Północy, 76.00 Wycieczka Północy, 76.15  
Północy, 76.30 Wycieczka Północy, 76.45  
Północy, 77.00 Wycieczka Północy, 77.15  
Północy, 77.30 Wycieczka Północy, 77.45  
Północy, 78.00 Wycieczka Północy, 78.15  
Północy, 78.30 Wycieczka Północy, 78.45  
Północy, 79.00 Wycieczka Północy, 79.15  
Północy, 79.30 Wycieczka Północy, 79.45  
Północy, 80.00 Wycieczka Północy, 80.15  
Północy, 80.30 Wycieczka Północy, 80.45  
Północy, 81.00 Wycieczka Północy, 81.15  
Północy, 81.30 Wycieczka Północy, 81.45  
Północy, 82.00 Wycieczka Północy, 82.15  
Północy, 82.30 Wycieczka Północy, 82.45  
Północy, 83.00 Wycieczka Północy, 83.15  
Północy, 83.30 Wycieczka Północy, 83.45  
Północy, 84.00 Wycieczka Północy, 84.15  
Północy, 84.30 Wycieczka Północy, 84.45  
Północy, 85.00 Wycieczka Północy, 85.15  
Północy, 85.30 Wycieczka Północy, 85.45  
Północy, 86.00 Wycieczka Północy, 86.15  
Północy, 86.30 Wycieczka Północy, 86.45  
Północy, 87.00 Wycieczka Północy, 87.15  
Północy, 87.30 Wycieczka Północy, 87.45  
Północy, 88.00 Wycieczka Północy, 88.15  
Północy, 88.30 Wycieczka Północy, 88.45  
Północy, 89.00 Wycieczka Północy, 89.15  
Północy, 89.30 Wycieczka Północy, 89.45  
Północy, 90.00 Wycieczka Północy, 90.



„Kuriozoidalno-makabryczna premiera”

# „Michael”... Goebbels (!) na scenie w RFN

(KORESPONDENCJA Z BONN)

16 maja 1981 roku w Teatrze Miejskim w Heidelbergu Josep Goebbels przemówił ze sceny. Jego dnia obchodził się prapremierą jego utworu „Michael — ein deutsches Schicksal” („Michael — niemiecki los”). To, czego nie doczekał się za życia, kiedy jako minister propagandy Rzeszy mógł dyktować swą wolę milionom Niemców, w tym również ludziom filmu, teatru i sztuki, spełnił się 36 lat po jego samobójczej śmierci w obłożonym Berlinie: jego „Michael” uzyskał nobilitację sceniczną.

Reżyser tego przedstawienia, dr Jan Kaestner, nie jest zaskoczony pytaniem: po tym, jak ukazała się krótka wzmianka DPA (zachodniemieckiej agencji prasowej), wiedziałem, że może powstać burza. Takiej informacji nie można dać bez komentarza.

— Gdyby pan zechciał go nazwać?

— Nie wiem czy pan wie, że Goebbels studiował na tutejszym uniwersytecie i że był mieszkaniem Heidelbergu. Tu powstał jego „Michael”. Tak więc przedstawienie to jest rozrachunkiem z wycinkiem historii naszego miasta.

— Chyba nie sądzi pan, że jest to wystarczająca motywacja, aby wydobyc na światło dzienne tekst, który już wcześniej, nawet w latach III Rzeszy, został uznany za bezwartościowe powieści?

— Nie do końca. Myślę, że „Michael” powstał, powiadam, „urodził się” w Heidelbergu, to tylko jedna przesłanka. Drugą, znacznie w moim rozumieniu istotniejszą, jest to, co nazywałem moją koncepcją sceniczną: „Michael” jest w moim pojęciu dopełnieniem naszej wcześniejszej inscenizacji Brechta „Kariery Artura Ull”. W sztuce Brechta Hitler jest u władzy. U Goebbelsa przygotowuje się dopiero do objęcia władzy.

„CHCE POKAZAĆ BANALNOŚĆ I GŁUPOTĘ...”

„Michael”, który nosi cechy autobiograficznego zapisu Goebbelsa, pokazuje psychologiczne przesłanki, które doprowadziły do oducenia całej generacji przez narodowy socjalizm.

— Czy sądzi pan, doktorze, że owe przesłanki zostaną należycie odczytane?

— Odpowiem panu bardzo mądrym zdaniem, które powiedziała kiedyś pewna uczennica: wiemy bardzo dużo o narodowym socjalizmie, ale nie jesteśmy tym, co wiemy, poruszeni. Wiedza to trochę za mało. Wiedza to rozumienie faktów w ich wzajemnym związku.

Chcę pokazać całą banalność, powiadam, codzienną i głupotę zło. To zaś doskonale oddaje kiczowaty tekst studenta Goebbelsa, zawarty w nim ton i hasła, które do dziś należą do frazeologii antynarodowej.

NIEBIESKIE GWIAZDY OCZU... TO ROZKRAJ:

„Siedzę w jakiejś sali, w której dotąd nigdy nie byłem. Wiedzę obcy mi ludzi. Bledni, wynędzniali, zniechęceni, robotnicy, studenci. Oto niemiecki lud po wojnie. Widać stąd wypłowiałe mundury, na kurtkach brudne i wstrętnie odnaki ostatniej wojny. To wszystko widzę prawie jak we śnie.

Ledwie zauważyłem, że nagle ktoś stanął na podwyższeniu i zaczął mówić. Naraz potok mowy zaczyna się rozwijać. Jestem jorwany, słucham. Coś jak światło błyśnie nad nim. Honor? Prędko? Sztuka? Co ja słyszę? Czy coś takiego istnieje jeszcze w tym narodzie, od którego Bóg cofną swa błogosławiona wiona dłoń?

Ludzie zaczynają się rozgrzewać. Na zniszczonych, szarych twarzach świeca nadziei. Ktoś wstaje i podnosi w górę rękawicę. Pleść. Pot wstąpił mu na czoło. Ocięża go rekawem bluz. Na miejscu z lewa ode mnie siedzi stary oficer i płacze jak dziecko. Robi mi się na zmianę gorąco i zimno. Nie wiem, co się ze mną dzieje. Czuje się tak, jakbym słyszał huk armat. Jak we mgle widzę, że nagle wstaje paru żołnierzy — i krzyk „hurra!”

Ten na górze mówi, gromadzi kamień po kamieniu na smach przy złości. Co we mnie od lat żyło, staje się tu kształtem i przełamuje namacalne formy. Objawienie, objawienie!

Czuje się tak, jakbym miał za chwilę się zerwać i krzyknąć: „przeć! wszyscy jesteśmy kolezami! Musimy trzymać się razem!”

Idę... nie — jestem norwany, podrywam do trzasku. Tam stoje i patrzę w twarz mówcy. To nie mówca, to prorok! Pot trumfem śpiewa mi z czoła. W swym mieście obliża mięsa dwie rozłożone gwiazdy oczu. Złaska ołówek. Jak Sad Ostaszewski, grzmot słowem po słowie i zdaniem po zdaniu. Nie wiem, co robię. Zupnie jakbym stracił zmysły. Krzyk „hurra!” Niki się temu nie dzieje. Ten na górze patrzy na mnie przez chwilę. Niebieskie gwiazdy oczu trawia mnie jak płomień. To rozkazi! To ślub na czyste złoto. Moje oczy to na w dwóch wielkich niebieskich gwiazdach...”

„Niebieskie gwiazdy oczu trawia mnie jak płomień. To rozkazi! To ślub na czyste złoto. Moje oczy to na w dwóch wielkich niebieskich gwiazdach...”

DLA KOGO BĘDĄ BRAWA...?

Czy właśnie to odczyta widz na prapremierowym przedstawieniu w Heidelbergu? Czy jego wiedza na temat narodowego socjalizmu i Hitlera, na temat owej całej brunatnej przeszłości, z którą zmaga się do dziś Republika Federalna, zostanie wzbogacona — jak chce tego Jan Kaestner — przeżyciem?

— Dla kogo będą brawa, które rozlegną się po zapadnięciu kurtyny i o czym będą rozmawiali ludzie, którzy wieczorem 16 maja anno domini 1981 wyjdą na uroczy rynek Heidelbergu — miasta, które kiedyś chlubiło się, że w jego murach studiował późniejszy minister propagandy Rzeszy, dr Joseph Goebbels?

„Michael” nie jest literaturą. Utwór powstał w 1921 roku, tuż po ukończeniu przez Goebbelsa studiów i doczekaniu się publikowania, kiedy jego autor był już gauleiterem Berlina, deputowanym do Reichstagu i szefem propagandy.

CSRS. Migawka z Libercia, malowniczo położonego w kotlinie otoczonej szczytami Gór Izerskich. Historia miasta sięga XIII w. Z dawnych czasów zachowała się stara część, stanowiąca obecnie centrum miasta, z labiryntem wąskich uliczek oraz resztkami budowli gotyckich. Liberec jest ważnym ośrodkiem przemysłu włókienniczego. Posiada też dużą fabrykę maszyn włókienniczych. CAF — Ryszard Janowski



## SAME ZNAKI ZAPYTANIA

Pan M. C. z Warszawy napisał do mnie: „Hiszpanii i wszystkim sprawom, które jej dotyczą, poświęcam bardzo wiele czasu, jest to moje hobby. Przed paru tygodniami donosił pan o wielkim poruszeniu i oburzeniu całej Hiszpanii po zbrojnym najściu na parlament. Potem sprawa ucichła. Dlaczego? Pan J. P. z Oświęcimia również w tej samej sprawie: „Przed paru tygodniami oglądałem w TV niebywałą scenę, kiedy cały parlament w Madrycie jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej znikł pod ławami poselskimi. Co stało się z napastnikami, a zwłaszcza z tym wspaniałym wojskowym w tym skrzydlatym kapeluszu?” Interesuje to także ucznia. Andrzej C. z: „Czy odbył się proces tych wojskowych terrorystów? — zapytuje. — Czy rozstrzelano tego podpułkownika, który podniósł rękę z pistoletem na najwyższą instytucję państwową w Hiszpanii i tak bardzo ją sponiewierał?”

Drogi Andrzej! I wszyscy inni Czytelnicy! Nie na wszystkie wasze pytania łatwo stąd odpowiedzieć. Dla wielu osób tutaj mogą się one nawet wydać dziwne. Kto wie, czy nie odnieście podobnego wrażenia czytając moją odpowiedź. Dowódca 300-osobowego oddziału Guardia Civil nazywa się Antonio Tejero Molina. Nie został on rozstrzelany i pewno mu to nie grozi. W Hiszpanii pofrankistowskiej nie ma zresztą kary śmierci. Jest natomiast „procesado”, tj. postawiony w stan oskarżenia. Ale nikt nie wie kiedy proces się odbyć. Na ten temat cicho!

dy partii narodowo-socjalistycznej.

Łączący łącznie trzydzieści tysięcy słów utwor, który jest bardziej nowela niż powieść i który opowiada o losach młodego człowieka, ni to żołnierza, ni to poety, kochanka i rewolucjonisty, którego gorący patriotyzm znajduje dopiero swoje ujście w spotkaniu z ruchem narodowo-socjalistycznym i jego wodzem Hitlerem, jest na pewno pozycją bezwartościową artystycznie, lecz pozycją, która w jakimś sensie oddaje „wnętrze” Goebbelsa.

Obok takich frazesów, jak honor i ojczyzna, znajdujemy w tym utworze liryczne-kiczowate popisy miłosne w rodzaju: „Na dzibach trawy brzęczą tysiące owadów. Trawa ma korzenny zapach. Wszystko to razem nadaje jeden ton naturze. Na ulicy żegnamy się. Jej oczy, to dwie wielkie szarozielone zagadki. Niosę me szczęście, jak słodki cięzar. Noc. Błagam się po polach i łąkach. Wdycham zapach dzikich rós!”

Ta niemiecka Mniszkówna pisze w innym miejscu:

„Nie, nie widziałem dziś ani jednego Żyda, to prawdziwa rozkosz. Żyd napienia mnie wprost wstrętem fizycznym. Na jego widok zbiera mi się na mdłości. Żyd jest w swej istocie naszym przeciwnikiem. Nie mogę go nawet nienawidzić, muszę nim najgłębiej pogardzić.”

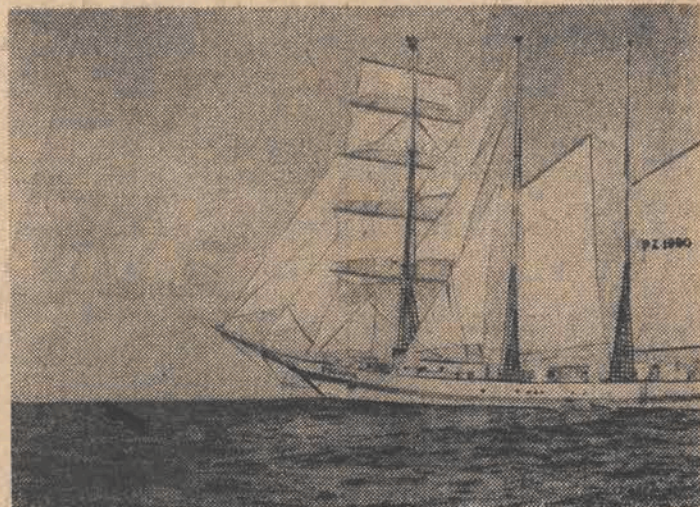
Zachodniemiecki tygodnik Der Spiegel określił zapowiedź „Michaela” jako „kuriozoidalno-makabryczną premierę”.

Reżyser tego widowiska, dr Jan Kaestner, sam zdumiewa się nagromadzeniem w jednym utworze tylu egzaltacji, dowodów seksualnych zahamowań, nienawiści i chełpliwej prezentacji siły i mowy:

— Jeśli chcemy poprzez „Michaela” wyrazić swoje zakłopotanie, zdziwienie i przerażenie, to czynimy to również, aby zmusić widza do zastanowienia się nad samym sobą: co i ile z owego „Michaela” być może tkwi jeszcze w nas samych.

JULIUSZ SOLECKI

# A BYŁA TAKA ŁADNA...



rego panoramę z widokiem słynnej Głowy Cukru prezentujemy na trzecim zdjęciu.

\*\*\*

Wszędzie, gdziekolwiek przybywała — do Rio, do Port Stanley na Falklandach, do polskiej bazy na wyspie King George w Antarktyce, w Falmouth i Limington w Anglii — wszędzie budziła podziw nie tylko tych, którzy znają się na żeglarskim i umieją ocenić najwyższej klasy stocznia robotę. Najsmutniejsze powitanie — choć najbardziej upragnione — czekało „Pogorie” w domu... Ale już w Stoczni Gdańskiej — miejscu swoich narodzin — załodze „Pogorii” dodali otuchy stocznicy, mówiąc: „wykurujemy ją

Co

to? Oczywiście „Pogoria”! Jeden z najpiękniejszych jachtów, jakie zgodnie ze starą dewizą „sławia imię polskich stoczników po wszystkich morzach i oceanach świata”. W swoim rejsie na Antarktykę „Pogoria” prezentowała tę urodę z wdziękiem i dzielnością, która przyniosła jej na chryście równikowym imię „Brava”. Była dzielna i pozostała nią także w momencie nieszczęśliwego finału, tracąc wszakże sporo ze swojej urody wraz z bukszprytem i fokmasztem — przednim masztem rejonowym, który mogą państwo oglądać na załączonym zdjęciu. Przedstawiciel „DL” robił je w okolicach równika. Potem były „ryczące czterdziestki”, „wyjące pięćdziesiątki” huraganowe wiatry wśród skał i fiordów Szefflandów Południowych, ale najgroźniejsza okazała się mgła Morza Północnego i wielki pech, którego skutki — fotografowane z żalem i ściśniętym gardłem — prezentuje jak-



że wymowne zdjęcie wykonane z nabrzeża zachodniemieckiego portu Cuxhaven.

Jakże inaczej wyglądała „Pogoria” w poprzednim miejscu swojego pobytu, w przepięknie położonym Rio de Janeiro, któ-

rybko — była będzie znowu ładna. Bo „Brava” — dzielna — była, jest i pozostanie...

Tekst i zdjęcia:

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK



skowym i korzysta z respektu, należnego jego randze. Było tak od początku.

Kiedy po 17 godzinach pucz 23 lutego załamał się, Tejero wcale nie nalożono kajdanków. Podpisał on akt „poddania się” i oddał broni oficerowi Guardia Civil, starszemu rangą — jak na serialu z czasów szlachejnych hidalgów... Jest on pierwszym i jedynym w świecie oficerem „procesado” po raz wtóry za tę samą zbrodnię próby zamachu stanu. W procesie poprzednim za tzw. „Operación za drogą przeciw farba, którą no-

ZNAMIENNY „MEMORIAL”

Uprowadzając ewentualny list zderzającego czytelnika, który może okazać zniecierpliwienie: „Co ten pan wypisuje! Co to znaczy? Jeśli dojdzie do procesu?” po tym wszystkim co się stało?” — odpowiadam: może nie dojdzie!

Mimo oficjalnych, odcinających się od czynu Tejero, potężne są w Hiszpanii siły odnoszące się do niego z zyczliwością. Ktoś płaci poprzednim za tzw. „Operación za drogą przeciw farba, którą no-

wano poważne zadania przy obalaniu istniejącego systemu demokratycznego kraju i której kilku wyższych oficerów, podobnie jak Tejero, ma stanąć przed Trybunałem Wojskowym za „zbrojną rebelię”.

Treść przecieków jest dziwna, jak cała sprawa Tejero. Zawiera odcienie się od puczu jako „ani potrzebnego, ani na czasie”, ale wymienia problemy, które służyły spiskowcom za próbę uzasadnienia ich kroku: „Hiszpania rozdarła, kościół podzielony, rodzina atakowana (parlament debatuje nad wprowadzeniem w Hiszpanii, jako przedostatnim kraju Europy, rozwodów), podejmując się próbę zniszczenia ostatniej ostoi — sił zbrojnych, straszy „marksistowskim poparciem z zewnątrz”, obarcza rząd „odpowiedzialnością za terroryzm w kraju Basków”. Najistotniejsza jednak jest troska o możliwość wyroków skazujących, które gozdyliłyby w prestiż armii i dotknęły prawdziwych patriotów i ludzi honoru!”

Jest więc publikacja tych dokumentów wyrazem „interesów narodowych” czy też groźnym ostrzeżeniem?

Dziwna sprawa Tejero nie jest pozbawiona elementu fachu. Pewien adwokat jednego z aresztowanych wnosi na drodze sądowej skargę cywilną przeciwko sekretarzowi generalnemu KPH, Santiago Carillo, za przyrównanie czynu puczystów w hiszpańskich Korteżach do postępowania terrorystów. Za „obrazę” tę adwokat żąda wyroku skazującego — zapłacenia na fundusz sierot po wojskowych kwoty miliona peset! Bilet w madryckim metrze w dzień powszedni kosztuje 20 peset!

JAN DZIEDZIO

# Dziwna sprawa Tejero

(Korespondencja z Madrytu)

wiedzia. A bywałaśś, że można odwiedzać mających się kilkadziesiąt osób. Z Madrytu organizowane są nawet wyjazdy! grupowe wynajętym autobusem! Coronel Teniente Tejero napisał artykuł, który jego przyjaciela dostarczył redakcji wielkiego dziennika „ABC”. Była w nim próba „wybielenia się” i przedstawienia zamachu na konstytucję i instytucje demokratyczne jak czynu patriotycznego!

Do publikacji tej premier rządu, Leopoldo Calvo Sotelo, „wyraził szok”, zaś prokurator generalny Hiszpanii wydał oświadczenie, iż „sprawa zasługuje na zbadanie”. Ale są to cywile, którym nie do spraw wojskowych. Zbuntowany pułkownik pozostaje nadal woj-

Galaxia” skazany został na karę 7 miesięcy więzienia i natychmiast powrócił do służby. Było to przed półtora rokiem. Trzeba jednak dodać, że poprzednia próba nie wyszła poza etap „kawiarnianego planowania” i do żadnego szerszego w sferze historycznym gmachu Korteżów i „ulożenia 350 posłów plus całego rządu na podłodze” nie doszło.

Jeśli dojdzie do procesu Tejero, wyrok może być łagodny. Przed 20 i więcej laty sądy wojskowe w Hiszpanii bywały surowe. Np. obecny prezydent, Generalitat czyli katalońskiego parlamentu autonomicznego, Jordi Pujol otrzymał 7 lat za zainicjowanie plemiń patriotycznej swego regionu. Ale dopuścił się tego w obecności samego generała Franco!

cam! mianem są napisy: „Tejero — honor — Hiszpania”, lub „Wolność dla Tejero”. W barach, kawiarniach i koszarach szerzony jest mit, że pułkownik to „romantyk” — ale i to nie wszystko!

21 kwietnia razem z komunikatem o okazaniu tradycyjnej „wielkanocnej łaski” i zwolnieniu dalszych zawikłanych w pucz 51 oficerów i żołnierzy Guardia Civil i przywróceniu ich do szeregów (za raz na początku zwolniono ich ok. 200). Na łamach madryckiego dziennika „Diario 16” ukazały się tajemnicze drogą „przeciekłe” do redakcji fragmenty tajnych dokumentów związanych z puczem. Zredagowano je w poszczególnych jednostkach dywizji pancerniej „Brunete”, dla której przewidy-





**SKLEPY**  
**Przedsiębiorstwa Eksportu**  
**Wewnętrznego „PEWEX”**  
w Łodzi, Zgierzu,  
Pabianicach  
I w województwach: piotrkowskim,  
skierckim, łódzkim, sieradzkim,  
radomskim, kieleckim  
JUŻ OD 11 MAJA BR. OFERUJĄ SZEREG  
ATRAKCYJNYCH TOWARÓW BRANŻY  
TEKSTYLNO-ODZIEŻOWEJ, TECHNICZNEJ,  
RTV I UPOMINKOWEJ  
udzielając ich nabywcom  
**10 PROC. BONIFIKATY.**  
Posiadaczy walut wymienialnych i bonów  
towarowych Banku PKO SA  
**ZAPRASZAMY**  
DO SKORZYSTANIA Z TEJ OKAZJI!  
1119-k

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
**ŁÓDZKA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA**  
w ŁODZI, przy ul. OMŁOTOWEJ 12

**OGŁASZA**  
**PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
na zakup lub wykonanie następujących maszyn  
stolarskich:

1. Strugarka — grubościówka.
2. Strugarka — wyrówniarka.
3. Frezerka.
4. Piła tarczowa.
5. Wiertarka.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać  
w sekretariacie Zakładów Mleczarskich przy ul.  
Omłotowej 12 w Łodzi, w terminie 10 dni od daty  
ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w 14 dni od daty ukazania  
się ogłoszenia w siedzibie zakładu przy ul. Omłot-  
owej 12.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa  
państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne z upraw-  
nieniami na w.w. prace.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru ofert,  
oraz unieważnienie przetargu bez podania przy-  
czyn. 1174-k

**PRZETARG**  
**MIEJSKI ZESPÓŁ**  
**EKONOMICZNO ADMINISTRACYJNY SZKOŁ**  
95-100 ZGIERZ, ul. ŁĘCZYCKA 108  
**OGŁASZA PRZETARG**

na wykonanie robót dekarskich i blacharskich w  
Państwowym Zakładzie Wychowawczym Zgierz,  
ul. Parępczewska 46.

Orientacyjna wartość robót ca 150 tys. zł.  
Termin wykonania robót — do 31 sierpnia br.  
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa  
państwowe, spnie pracy oraz inne jednostki orga-  
nizacyjne i osoby fizyczne posiadające uprawnienia  
do wykonywania robót objętych przetargiem.  
Oferty w zalakowanych kopertach należy składać  
w MZEAS do dnia 6 czerwca br.

Otwarcie ofert i część jawna przetargu odbędzie  
się w dniu 9 czerwca br. o godz. 10 w MZEAS.  
Zawiadomienie o przyjęciu oferty nastąpi w cią-  
gu 4 dni od daty przeprowadzenia przetargu.  
Zespół zastrzega sobie prawo wyboru oferenta  
oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.  
1175-k

**SPRZEDAM** komplet wy-  
poczynkowy Tel. 885-11  
15360 g

**ASPARAGUS** sprężarki roz-  
sade doniczkowa i siew-  
ke sprzedam Białas, Wo-  
la Grzymkowska 27, trasa  
Aleksandrowa — Luto-  
miersk 15355 g

**PLASZCZ** skórzany i ko-  
such — damskie sprze-  
dam Tel. 394-48, po 16  
15238 g

**ZNACZKI** PRL, zbiór  
1956-1980 — sprzedam. Tel.  
51-79-49 wieczorem 15235 g

**ZAGŁÓWKI** Mewa 2" —  
sprzedam. Tel. 51-13-30  
15506 g

**SERWANTKI**, komode i  
lustra sprzedam. Nowotki  
91 m. 15 15505 g

**ENCYKLOPEDIA** 4-tomo-  
wa — sprzedam. Tel.  
53-69-10 15501 g

**SPRZEDAM** dziesięć sła-  
dek samochodowe, wózek  
spacerowy, maszynę do  
szycia gabinetowa, tele-  
wizor — wszystko zagra-  
niczne, taboret do planina  
antyk wieszak do przed-  
pokoju tel. 381-47 Obr.  
Stalingradu 124/25 15632 g

**SPRZEDAM** namioty folio-  
we (niebieskie bez kon-  
strukcji) 31 x 12, podwójne  
od barakowej stan bar-  
dzo dobry Łódź, Zawisz  
9 m. 51, po 18 15559 g

**INSTRUMENT** klawiszowy  
String Performer „Hohner”  
sprzedam. Tel. 51-86-28  
niedziela godz. 10-12  
15588 g

**FIGURKI** z kości słoni-  
wej sznur pereł — sprze-  
dam. Tel. 51-84-55 15768 g

**GITARE** elektryczną z fu-  
terem, mikser 12-kan-  
alowy stereo fabrycznie no-  
wy „Vernona” — sprze-  
dam, Pabianice, Moniusz-  
ki 145 I piętro 15707 g

**SPRZEDAM** nowy magiel-  
praszalnik. Zgierska 110-  
120 15742 g

**SPRZEDAM** skórzany  
płaszcz damski, kurtkę  
męską. Tel. 51-37-52 16733 g

**SPRZEDAM** boazerie jesio-  
nowo-debowe — montaż  
Babickiego 8-183, Retki-  
nia 15729 g

**SPRZEDAM** prasę elek-  
tryczną do bielizny pra-  
nic MP-50 — Tel. 813-22.  
Nowotki 145 15683 g

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** prasę elek-  
tryczną do bielizny pra-  
nic MP-50 — Tel. 813-22.  
Nowotki 145 15683 g

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** prasę elek-  
tryczną do bielizny pra-  
nic MP-50 — Tel. 813-22.  
Nowotki 145 15683 g

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** warsztat Two-  
rych Sztucznych w Brze-  
zinach Oferty 15678 Prasa  
Piotrkowska 96

**„SKODĘ 1000”** — sprze-  
dam. Gawrysiak, Naru-  
towa 43/44 oglądać po 17  
15307 g

**„FIAT 126p”** (wzrost  
1978) — sprzedam 15444 g

**„ZASTAWĘ 1000p”** (1976)  
— sprzedam. Tel. 769-30, po  
15.30 15423 g

**„WARTBURGA 1000”** sprze-  
dam. Tel. 53-41-83 15416 g

**„NOWEGO 126p”** zamienie  
na „Skodę” lub kupię  
781-43 15277 g

**SPRZEDAM** „Fiat 101”  
— „Mirafiori” rok prod. 1976  
„Fiat 126p” nowy rok 1981  
Tel. 12-12-18 15258 g

**SPRZEDAM** „Wartburga”  
— 353-W” rok prod. 1977 oraz  
„Fiat 126p” nowy rok  
1981. Tel. 12-12-42 15257 g

**„VW Passat LS”** sprze-  
dam. 879-78, po 18 15243 g

**SPRZEDAM** „Syrenę 105L”  
(1976) (przód nowa blacha).  
Tel. 52-81-43 15242 g

**SPRZEDAM** „Morris-100”  
(1974) silnik 1978 Tel.  
52-51-78 dnia 17. V. (14-16)  
15585 g

**„ALFA Sud 1200”** (1978)  
— sprzedam. Obr. Stalingra-  
du 37 a m. 6a. (18-18) 15528 g

**SPRZEDAM** „Fiat 124  
specjal” po wypadku, tel.  
397-75, po 18 15472 g

**SPRZEDAM** karoserię „ma-  
lucha” (1977) po wypadku  
uderzenie prawym przed-  
em, tel. 443-56 wieczor-  
em 15468 g

**SAMOCHOŁ „Scania”** —  
1968 12-tonowy, stan do-  
bry sprzedam. Oferty  
15758” Prasa, Piotrkow-  
ska 96

**SPRZEDAM** nadwozie MR  
Tel. 51-37-52 15734 g

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**SPRZEDAM** nowy moto-  
cykl — „Kawasaki-Z1300”  
Przyjmę inne propozycje  
Pisemne oferty z ceną  
14888” Prasa, Piotrkowska  
96

**MŁODE**, bezdzietne mał-  
żeństwo poszukuje samo-  
dzielczego mieszkania. Tel.  
785-86 15323 g

**CZĘSTOCHOWA** — kom-  
fortowe M-3 — zamienie na  
podobne lub M-2 w Łodzi  
albo Pabianicach. Oferty  
15327” Prasa, Piotrkowska  
96

**KUPIĘ** lub wynajmę lokal  
nadający się na sklep. Tel.  
56-78-32 15391 g

**M-3** kupię lub zamienie na  
dom piętrowy (90 m kw.).  
Tel. 717-34, po 18 15619 g

**SZCZECIN** — pokój z kuch-  
nią własnościową w blo-  
kach zamienie na podobne  
lub większe w Łodzi. Wia-  
domości: telefon 450-75  
Łódź 15544 g

**ZAMINIĘ** M-3 Tatrzańska  
— Przybyszewskiego na  
M-4 lub M-3 najchętniej w  
tym rejonie. Tel. 53-80-12,  
po 17 15483 g

**KAWALERKI** w Łodzi lub  
okolicy poszukuje. Oferty  
15481” Prasa, Piotrkowska  
96

**POSZUKUJĘ** M-3 lub M-3  
na rok do 2 lat. Platne z  
góry częstochowa. Tel. 644-42  
godz. 10-18 w dni powsze-  
dnie 15703 g

**POSZUKUJĘ** samodzielne-  
go mieszkania na 2-3 lata  
w blokach lub starym bu-  
downictwie (wszystkie wy-  
gody niekonieczne). Platne  
miesięcznie, tel. 53-77-98 po  
17 15890 g

**DWA** M-3 własnościowe, te-  
lefony — zamienie na M-5  
lub M-4 na Polesiu, Kozia-  
nach lub na Krzemienieck-  
kiej tel. 51-03-90 13771 g

**M-4** spółdzielcze z garażem,  
telefonem zamienie na M-3  
z telefonem, dzielnica Gór-  
na. Oferty 15675” Prasa,  
Piotrkowska 96

**MIESZKANIE** dwu- lub  
trypokojowe kupię. Tel.  
51-35-54 16176 g

**MATEMATYKA** — korepe-  
tycja, egzaminy wstępne.  
tel. 457-94, Strychalska 15581 g

**MATEMATYKA** 51-74-10 —  
mgr Pluskowski 15648 g

**MATEMATYKA**, chemia.  
51-37-47 Architekt 13046 g

**MATEMATYKA**, fizyka  
574-92 Malinowscy 14368 g

**MURARZY** do budowy do-  
mu — poszukuję. Supo-  
rski 150 sztuk kupię  
Mimozy 35 do godz. 16  
14797 g

**OPIEKUNKA** do dzieci pi-  
lne potrzebna. Warunki  
dobre Tel. 844-50 1662 g

**PILNIE** przyjmę pracow-  
nika (osy lub pol. etatu)  
— lakiernictwo samocho-  
dowe Tel. 668-26 15691 g

**KWACIARNIA** zatrudni  
bukielarkę. Oferty 16243”  
Prasa, Piotrkowska 96

**PRACOWNIKA** do pracy  
na wtryskarce — przyjmę.  
Tel. Pabianice 15-54-70  
godz. 8-16 15319 g

**PRZYJME** kooperanta su-  
biernego — duża praktyka,  
ślusarstwo ogólne. Wkład  
finansowy nie wymagany  
Oferty 15678” Prasa, Piotrkowska  
96

**ZATRUDNIĘ** szwaczki re-  
kawiczarki. Tel. 498-15 15738 g

**PRZYJME** starszą kobietę  
do dzieł 2-3 lat, warun-  
ki bardzo dobre, możliwość  
zamieszkania. Orla 9 m. 8  
15773 g

**JADŁODANIA** — kawiarnia  
„Relaks” zatrudni kel-  
nerki. Tel. 53-10-83 15795 g

**SZWACZKI** bluzek zatrudni-  
cie Starogardzka 23 (obok  
Dubois) 15716 g

**RESTAURACJA** „Ada” w  
Tuszynie-Lesie zatrudni na-  
tychmiast pomoc kuchni.  
Dojazd autobusem z pl.  
Niepodległości 15813 g

**RENCISTKA** przyjmie pra-  
cę chłupniczą. Tel. 53-20-43 15534 g

**POTRZEBNY** krowczy do  
krawiectwa lekkiego. Oferty  
15535” Prasa, Piotrkowska  
96

**SZWACZKĘ** zatrudnię.  
Uczennice pełnoletnia —  
naciągarnictwo — przyjmę.  
Wieckowskiego 28, Moń-  
czyk 15512 g

**ZATRUDNIĘ** dziewiczkę  
— pracownią. Przybyszew-  
skiego 1 15241 g

**SZWACZKĘ** zatrudnię. Tel.  
787-09, godz. 8-16 15688 g

**W AGENCJNYM** zakła-  
dzie gastronomicznym po-  
dejme pracę w charakte-  
rze księgowej. Oferty  
15153” Prasa, Piotrkow-  
ska 96

**UKŁADANIE** glazury, te-  
rakoty. Miszewski, Kra-  
szewskiego 32/34 m. 24  
15247 g

**CYKLINOWANIE** bezpy-  
towo, lakierowanie parkie-  
tów. Bednarczyk 721-63  
14771 g

**DYWANY**, wykładziny —  
pranie maszyną RFN  
w domu klienta i instyla-  
cjach. Teclaw 56-37-57  
11178 g

**WYTUMIANIE** drzwi,  
najnowsze wzory oraz za-  
bezpieczenie, 52-42-57, po 18,  
Błaszczak 12684 g

**DRZWI** harmonijkowe, te-  
lefony, dodatki, dodatkowa  
powierzchnia mieszkalna.  
Żaluzje przeciwświatłowe  
aluminowe. Duży wybór  
wózków składaków i mo-  
dnych wyrobów z drewna  
— karnisze, stoliki, lustra  
tyrandole, kinkiety, lam-  
py, szafki na obuwie, abaj-  
zury — sprzedaż. Irena  
Malczewska, Łódź, Wschod-  
nia 56 14288 g

**CYKLINOWANIE** bezpy-  
towo, lakierowanie. 53-48-27,  
Grzywacz 14896 g

**POSZUKUJĘ** samodzielnego  
mieszkania na 2-3 lata  
w blokach lub starym bu-  
downictwie (wszystkie wy-  
gody niekonieczne). Platne  
miesięcznie, tel. 53-77-98 po  
17 15890 g

**DWA** M-3 własnościowe, te-  
lefony — zamienie na M-5  
lub M-4 na Polesiu, Kozia-  
nach lub na Krzemienieck-  
kiej tel. 51-03-90 13771 g

**M-4** spółdzielcze z garażem,  
telefonem zamienie na M-3  
z telefonem, dzielnica Gór-  
na. Oferty 15675”





# dzienniczek

**PRZED GMACHEM**  
SADU w brazylijskim mieście Sorocaba rozgryzły burzliwą demonstrację setki młodych ludzi. Ich celem było wyrażenie protestu przeciwko orzeczeniu sądu, który skazał oskarżonego na śmierć.

**PONIEWAŻ STOLECZNE**  
Zakłady Fotochemiczne „Organika-Foton” mają trochę wspólnego z produkcją filmową, więc ich pracownicy dostali bezpłatne bilety do kina. Rozdanie tych biletów rozpoczęło się również na emerytów, którzy wprawdzie przez kilkanaście lat grali w orkiestrze, ale teraz dają się na powrót. Nie ma jednak różnicy między tymi, którzy grali, a tymi, którzy nie. W grudniu zeszłego roku zawiązano się do zgłoszenia się po bilety, lecz było to w ostatnich dniach miesiąca, więc nie starczyło już czasu na wyjazd. Jak skarżyli się pułkownicy, to w styczniu przyśle im bilety pocztą, ale też pod sam koniec miesiąca, w lutym bilety na-

deszy dokładnie M. a ten miesiąc ma tylko 28 dni. Prawdopodobnie chodzi o to, że jak emeryt, to na pewno ma dużo czasu i może skoczyć do kina, nawet w ostatniej chwili. A skąd by się wzięła — pytamy — piosenka „Szuraj, babciu, do kolejki”?

**POLICJA WŁOSKA** aresztowała 59-letniego Sycylijskiego, Giovanni Bonazzone. Pełniąc straż w banku, był on zaliczony do najsurowszych pracowników, jednak wyszło na jaw, że w dniach wolnych od pracy wyprzedzał swoją broń i amunicję gangsterom.

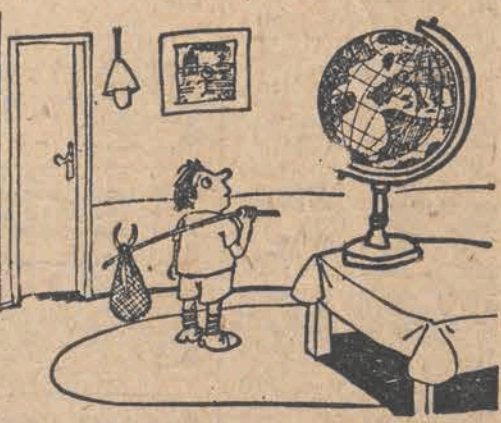
**WIEZI SPORTU** Z ŻYCIEM SPOŁECZNYM są niekiedy silniejsze niż przypuszcza. Np. „Trybuna Ludu” zwraca uwagę, że w klubie Centralnego Ośrodka Sportu w Warszawie na Białych pod fotografię mistrza olimpiady w boksie Józefa Grudnia wpisano imię innego, też dosyć ostatnio popularnego Grudnia — Zdzisława.

**W ZAPRZYŻNIENIU** Z ŁÓDZI radzieckim Iwanowem 2410 osób nosi nazwisko Iwanow. Z tej liczby jedenaście osób podpisało się Iwan Iwanowicz Iwanow.

**IDAC NA IMPREZĘ**

**PRZED PAŁACEM**  
Luksemburga trzej napastnicy zaatakowali wartę honorową. Zrabowali jej broń i zbiegli, prawdopodobnie do Francji.

**PRZYCZYNEK DO DYSKUSJI** na temat gospodarki w magazynie Okręgowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Słupsku. Od paździenika przechowywało 76 ton cukru pod przebiegającym dachem w najbliższym sąsiedztwie gnających jabłek. Oczywiście, część tego zapasu trzeba było spisać na straty. Na szczęście kolejni dostawcy w wysokości 34 ton cukru, kierowana do tego samego magazynu, udało się w porę zatrzymać.



## Wywiad z komendantem wojewódzkim MO

(Dokończenie ze str. 4)

— Proszę.  
— Czy pan lub ktoś z pańskich najbliższych spotkał się z brutalnością milicji?

— Nie.  
— To proszę mi odpowiedzieć: dlaczego? Przecież gdybyśmy byli „przykrojeni” do obiegowych opinii, to i pan też powinien odczuć naszą brutalność. Więc chyba nie „czepiamy się” a interweniuje tam gdzie zachodzi tego potrzeba.

— Społeczeństwo Łódzi, a także całego kraju stwierdza narastanie fali przestępstw.  
— I my to notujemy. Wzrasta nam liczba rozbojów, napadów na niestrawnych, włamań, do obiektów państwowych i do mieszkań prywatnych. Notujemy znaczny przyrost włamań tzw. planowanych, do góry upatrzonej mieszkań, mamy wzrost liczby gwałtów, bójek. Notujemy znaczne rozprężenie dyscypliny społecznej, wyrażające się w pogardzie dla ogólnych przyjętych zasad współżycia i szacunku dla prawa.

— Czy jesteście w stanie przedstawić nam tę falę?

— Czynimy przygotowania. Chcemy przy współudziale społeczeństwa, naszych sojuszników z ORMO, aktywnie społecznego i związkowego, członków „Solidarności” przeciwdziałać temu. Myślę, że uda się nam uzupełnić stan kadrowy, wciąż bowiem mamy znaczną liczbę wakatów i to będzie wraz z społecznym zaangażowaniem siła, która będzie zdolna przeciwdziałać narastającemu złu.

— Jest jednak wciąż aktualna sprawa niewłaściwych reakcji pewnej części społeczeństwa na nasze działania.  
— Jest. I śmiało mogę powiedzieć, że nam to bardzo przeszkadza w skutecznych działaniach. Różnie rozgryznięcie wśród naszych ludzi. A to już są rzeczy, które nie sprzyjają walce z elementem przestępczym.

— Czy na ów stosunek pewnej części społeczeństwa nie ma wpływu prześladowanie, ile milicja manipulowana w celach niezgodnych z interesem społecznym?

— Nie. Kierowaliśmy się zawsze interesem społecznym. A hasłem jest tu nasz symbol „W służbie narodu”. Służymy społeczeństwu i służymy biednym. Ale potrzebne jest nam jego wsparcie. Milicja skupia w swych szeregach ludzi ofiarnych i oddanych. Są to przecież osoby kierowane przez zakłady pracy, przez wojsko, przez organizację społeczną. Przyszli do nas z dobrymi opiniami kolektywów, które ich kierowały. Mamy dużą wolę chronienia społeczeństwa przed wszelkimi wynaturzeniami. Chcemy zapewnić bezpieczeństwo naszym mieszkańcom i współobywatelom.

— To brzmi, jak deklaracja ideowa. A konkrety?

— Chcemy rozwinąć działania porządkowe w mieście, usprawniać ruch drogowy, działać na rzecz zdyscyplinowania na ulicy, chcemy by życie w mieście stało się coraz bezpieczniejsze. Stać się to może we współdziałaniu z całym społeczeństwem. Pragniemy też przyspieszyć generalny atak na przestępcy, szerzej podejmujemy walkę z alkoholizmem, chcemy rozszerzyć działania antyprzemysłowe, wzmacniamy walkę z przestępczością gospodarczą, w tym i dewizową. Mamy rozległe plany w odniesieniu do ruchu drogowego, jego bezpieczeństwa.

— Czy zatem możemy mieć nadzieję, że społeczeństwo choć nie będzie kochać milicję, to będzie ją szanować i czy będzie się ono mogło czuć bezpiecznie?

— Tak. Możemy na to liczyć. To jest nasza podstawowa powinność i będziemy dążyć do tego, aby ją wypełniać należycie. Pragniemy korzystać z uwag opinii społecznej, z opinii prasy. Nie chcemy być wyjęci spod krytyki społecznej. Ona nam przecież może dużo pomóc, aktywizować, uczyć. Nie chcemy jednak być obrażani. Myślę bowiem, że ludwa część naszych funkcjonariuszy na to nie zasłużyła.

Rozmawiał HENRYK ZAWIRA

## ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY

REDAGUJE JERZY KAŁUŻKA

### Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy” nr 218

Ślimacznica: Sorrento, owoc Cymba, Hekuba, ad hoc, ciecie, riele, wiance (wspak) Wagner.

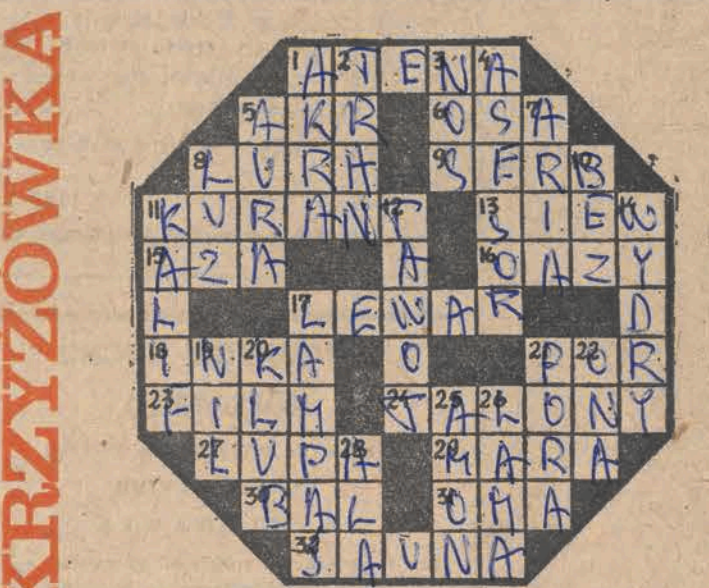
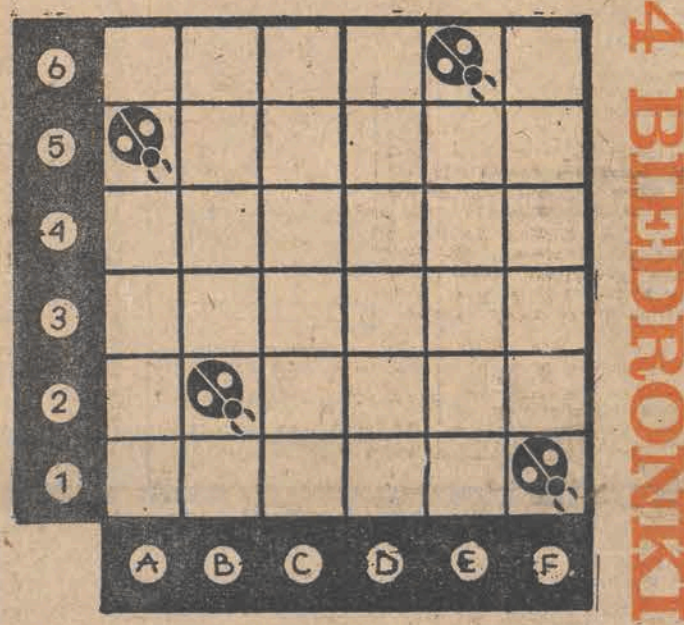
Zadanie baletowe: B. Asajew — „Fontanna Bachczyzarskiej” oraz A. Adam — „Giselle”.

Krzyżówka arytmetyczna (rozwiązanie):  
I — 1 + 1 = 2  
II — 2 + 2 = 4  
III — 3 + 3 = 6  
IV — 4 + 4 = 8  
V — 5 + 5 = 10

Dwuosobowe bilety wstępu do Teatru Wielkiego wylosowali:

Danuta Ubycz, Łódź ul. Lermontowa 4-133, Bożena Ptaszka, Łódź, ul. Rojna 48-81, Zbigniew Kozłowski, Łódź ul. Tokarskiego 18-17, Jadwiga Adamczak, Łódź, ul. Narciarska 24-74, Jadwiga Kowalska, Łódź, ul. Rzgowska 55a-14.

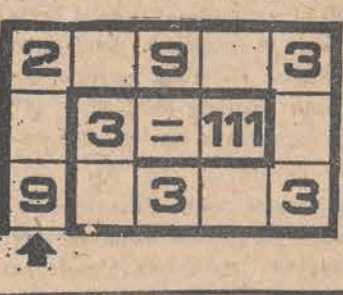
Odbiór biletów w Biurze Obsługi Widzów Teatru Wielkiego w Łodzi (w terminie tygodniowym).



Posłom: Córka Zeusa. Anglosaska miara powierzchni. Owad z żądłem. Licha kawa. Zamieszkuje jedną z republik Jugosławii. Melodia wydzwaniana przez zegar. Zajęcie rolnika. Bohaterka „Chaty za wsi”. Miejsce odpoczynku i spokoju. Podnośnik. Ekstrakt kawy zbożowej. Warzywo. Błona światłoczuła. Kupony. Szkło powiększające. Upiór, zjawia. Zabawa. Tłuszcz spożywczy. 32 Filska lańia.

Pionow: Stolica Ghany. Leżący tuż obok. Organ powonienia. Kandydat na sędziego po aplikacji. Pogoda, nastroj. Wzrost w operze. Może być w kierownicy samochodu. Kwinty w maju. Przywódca duchowny mahometan. Gesty smutku. Dokuczliwe fedy lub wodne zwierzątka futerkowe. Na generalnych spotkaniach. Brzplywa pod piramidami. Np. Górnik Zabrze. Termin, właściwy czas. Zaimke 25. Azot i cztery atomy wodoru. 36. Zwierzę juczne lub tkanina przetykana metalową nitką. Bohaterka elementarza Falskiego.

DO ROZŁOSOWANIA: 5 wartościowych nagród książkowych — termin nadsyłania rozwiązań — tygodniowy.



### Zadanie arytmetyczne

W pola znajdujące się między cyframi należy wstawić znaki arytmetyczne, tak aby dane działania dały wynik = 111

## Ktoś traci cierpliwość!

(Dokończenie ze str. 4)

zaplacić z własnej kasy za brak kompetencji i odpowiedzialności, może wtedy waga podpisu składanego w imieniu firmy, znacznie mieć swój realny ciężar.

Miejmy nadzieję, że ludzie odpowiedzialni za to co i jak dzieje się w łódzkiej służbie zdrowia, zdadzą sobie wreszcie sprawę, że w sytuacji gdy natychmiastowego remontu wymaga w Łodzi cztery tysiące łóżek szpitalnych, pozwalając sobie na to, by półtora roku stał cały szpital bez jednego pacjenta, bo ktoś coś sknowił i trzeba poprawiać — to oczywiście skandal. I spodziewamy się, że jeśli w ciągu najbliższych czterech tygodni szpital w Pabianicach oraz 60 łóżek w pawilonie zgierskim nie zostaną wykorzystane — stosowne konsekwencje podane zostaną do publicznej wiadomości.

Użyte tu określenia — bałagan. W jaki bowiem sposób można określić sposób prowadzenia remontów, w których najpierw stawia się pawilon, dostawia to czy owo, a dopiero na samym końcu myśli o pralni i kuchni? Przy rozbudowie szpitala w Zgierz nie uwzględniono na przykład takiego drobiazgu, jak gospodarka ciepłą, która poprzednio i tak była już tragiczna. Dość już chyba dyktando! Bo nie tylko NIK traci już cierpliwość!

LESZEK RUDNICKI

**DE** DZIENNIK ŁÓDZKI — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe Łódź ul. Piotrkowska 98 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-103 Łódź ul. Piotrkowska 98 Adres pocztowy: „DE” Łódź skrytka 293-00 — łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny: 85-38 zastępcy redaktora naczelnego: 307-25, 310-38 Sekretarz odpowiedzialny: II sekretarz: 204-75 Działy: 341-10 sportowy 378-97 redakcja nocna 859-68 859-78 Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Piotrkowska 65 90-103 Łódź tel. 311-50 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” w kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności Informacji o warunkach prenumeraty udziela oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch” i urzędy pocztowe. Cena prenumeraty rocznej 312 zł Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-938 Warszawa, konto NBP XV Odział w Warszawie nr 1153-201045-139-11; prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. Nr indeksu — 35004. ISSN 0208-770